

Dariusz Główka

Szlachcic w domu. Wystrój i wyposażenie siedzib szlacheckich w ziemi zakroczymskiej w drugiej połowie XVII i w XVIII wieku

Abstrakt: W artykule scharakteryzowano przedmioty wymienione w 238 spisach ruchomości z lat 1677–1795, znajdujących się w księgach kancelarii sądu grodzkiego zakroczymskiego. Wyroby te stanowiły wystrój i wyposażenie domów szlachty w ziemi zakroczymskiej na Mazowszu. Zestaw przedmiotów, z których wewnątrz siedziby codziennie korzystał właściciel i jego najbliższa rodzina, był podobny do znanego z innych środowisk społecznych i innych regionów Rzeczypospolitej. Elementem różnicującym, podkreślającym status społeczny, były: surowce, kolorystyka, wykończenie i zdobienie oraz liczba rzeczy. Wskazano pewne tendencje czytelne w badanym okresie, m.in. stopniowy zanik tradycyjnych elementów wnętrza (takich jak tkaniny orientalne), w drugiej połowie XVIII w. częstsze stosowanie parawanów, pawilonów przy łóżkach, zwiększenie średniej liczby kufrów, bielizny stołowej i zastawy stołowej, a także pojawienie się, chociaż jeszcze w ograniczonym zakresie, meblarskich nowinek (np. stołów okrągłych lub składanych, garniturów złożonych z kanapy i krzesła, komody), używanie naczyń z fajansu i porcelany.

Abstract: The article characterises the objects listed in 238 lists of movables from the years 1677–1795 recorded in the registers from the chancellery of the Zakroczym nobility court. These items constituted the decor and furnishings of the houses of the nobility in the Zakroczym Land in Mazovia. The set of objects, which were used daily inside the residences by the owners and their closest family, was similar to that known from other social environments and other regions of the Commonwealth of Poland. The differentiating elements, emphasising the social status, were: raw materials, colours, finishing, and ornamentation, as well as the quantity of items. The article indicates certain tendencies that were readily apparent in the analysed period, including the gradual disappearance of traditional elements of interior decoration (such as oriental textiles) and in the second half of the 18th century more frequent use of screens, canopy beds, an increase in the average number of chests, table linen, and tableware, as well as the arrival (although still on a limited scale) of furniture novelties (for instance, round or folding tables, suits consisting of a sofa and chairs, chests of drawers), and use of faience and porcelain vessels.

Słowa kluczowe: inwentarze pośmiertne, materialne warunki bytu, siedziby szlachty, szlachta, Mazowsze

Key words: probate inventories, living conditions, noble residences, nobility, Mazovia

W artykule o siedzibach szlacheckich w ziemi zakroczymskiej z 2018 r.¹ podstawą rozważań były inwentarze dóbr ziemskich z lat 1668–1787. Ten typ przekazów bywa pomocny także w omówieniu zagadnień określonych w tytule². Jednakże w znanych mi danych dla badanego regionu

¹ Główka D. 2018.

² Por. też: Dumanowski J. 2006, s. 46; Pielas J. 2018.

o ruchomościach, stanowiących elementy wystroju i wyposażenia domów, wiadomości jest niewiele. Tylko parokrotnie wspomniano meble. W opisie dworu w Dzbanicach w 1727 r. odnotowano „stół sosnowy, obrazy 3, krucyfiks, stołków 12, krzesel starych 2, łózka 2; w starym dworze okien 3, piec prosty, szafa, magiel, stół”³. Jeszcze mniej sprzętów, bo tylko „stół, szafa”, zostało uwzględnionych w opisie majątności należącej w 1777 r. do Andrzeja Klukowskiego⁴. Dlatego też, w celu realizacji podstawowego zamierzenia, tj. przeprowadzenia bardziej rozbudowanych analiz dotyczących wnętrz dworów szlacheckich i znajdującego się tam dobytku, przechowywanego i użytkowanego przez właściciela i jego rodzinę, niezbędne było spożytkowanie informacji zawartych także w spisach ruchomości, przede wszystkim zaś w inwentarzach pośmiertnych.

W wyniku kwerendy w księgach kancelarii sądu grodzkiego zakroczymskiego (grodzkich wieczystych, grodzkich relacji, *relationum* oraz ziemskich wieczystych relacji) odnaleziono 238 spisów ruchomości różnego typu, w tym: 205 inwentarzy pośmiertnych, 17 spisów wypraw ślubnych oraz 16 innych rejestrów, pochodzących z okresu od 1677 do 1795 r. Stanowiły one podstawę źródłową niniejszego opracowania.

Chronologia zakroczymskich spisów inwentarzowych pokazuje, że na omawianym terenie inwentarz wyliczający ruchomości do końca XVII w. był rzadko stosowanym instrumentem prawnym. Dopiero w latach osiemdziesiątych tego stulecia, zamiast trzech, jak to bywało we wcześniejszych dziesięcioleciach, spisano siedem inwentarzy, zaś w ostatnim dziesięcioleciu aż 22. Ten wzrost pokrywa się z ustaleniami Andrzeja Pośpiecha dla Wielkopolski — tam także na lata 1690–1699 przypada aż 38% spisów w skali całego wieku⁵.

Nie wszystkie uwzględnione dokumenty zawierają dane przydatne do analizy tytułowych kwestii. Na przykład, w 1695 r. wdowa Katarzyna Gawłowska spisała „Inwentarz rzeczy ruchomych po nieboszczyku Franciszku Gawłowskim pozostałych”. Po opisie wyglądu skromnego domu wymieniono: „kontusz granatowy paklakowy, dałam szwagrowi, żupan stary, czapka, szabla. Kłód 5, skrzynka, spiżarnia, toki 2, inne sprzęty domowe są własne moje i synów moich”⁶. Zestaw wyliczonych przedmiotów jest dość skromny. Nie wiadomo, jakie ruchomości nie zostały spisane i, można by rzec, ukryto je w sferze prywatności, wyznaczonej słowami kończącymi powyższy fragment. Warto zacytować dwa inne inwentarze powstałe w sytuacji nietypowej, która rzutowała na ich zawartość. Zdanie: „sprzęt domowy, który po nieboszczyku został wszelak zgorzał exceptis żelas płuźnych, lemiesz jeden, siekier dwie” pochodzi z dokumentu zatytułowanego „Inwentarz spisany po zeyściu nieboszczyka P. Sebastiana Kamieńskiego” z 1677 r.⁷ „Regestr spisany wszystkiego gospodarstwa [...] śp. Adamie Żebrowskim na Gnatach Wienianach” powstał 1 lutego 1722 r. Wdowa Eufrozyna z Górskich odnotowała w dokumencie dwa woły sprzedane na pokrycie kosztów pogrzebu, kurę, świnie oraz „kłód dwie do zboża, tok, koryto, siekier dwie, świdrów dużych dwa, dłuto jedno, świdrów małych dwa, sierpów trzy, rozeń, kłamra, żelazo do kosy klepania para jedna, owiec trzy, inszych rzeczy nie piszę, bo razem wszystkie pogorzały z budynkiem”⁸. Prawdopodobnie pożar strawił tylko dom mieszkalny, a wymienione narzędzia oraz inwentarz żywy znajdowały się w innym, nieobjętym pożarem miejscu.

W związku z tym do prezentowanych poniżej analiz i opisów użyte zostały 164 przekazy źródłowe, w tym: 29 z drugiej połowy XVII w., 71 z pierwszej połowy XVIII stulecia oraz 59 z drugiej połowy tegoż wieku. Liczba akt z poszczególnych dziesięcioleci była różna. Najwię-

³ AGAD, zakr. gr. rel., 25, k. 365.

⁴ AGAD, ziem. wiecz. rel., 109, k. 287.

⁵ Pośpiech A. 1992a, s. 32.

⁶ AGAD, zakr. gr. rel., 108, k. 68.

⁷ AGAD, zakr. gr. wiecz., 81, k. 269.

⁸ AGAD, zakr. rel., 10, k. 29.

cej (bo po 30) pochodzi z lat dwudziestych i czterdziestych XVIII w., a najmniej (poniżej 10) oblatowano spisów w latach trzydziestych oraz osiemdziesiątych, a także w ostatnim, niepełnym dziesięcioleciu, u kresu pierwszej Rzeczypospolitej.

Tabela 1.
Liczba obić ściennych w analizowanych źródłach

Table 1
Number of wall coverings in the analysed sources

Lata	Liczba przekazów ogółem	Liczba sztuk obić ściennych	Liczba przekazów	Procent przekazów	Średnio
1651–1700	29	6	2	6,90	3,00
1701–1750	71	10	6	8,45	1,67
1751–1800	59	24	17	28,81	1,41
Razem	164	40	25	15,24	1,60

W zakresie dekoracji wnętrz mieszkalnych najpowszechniejszym sposobem zdobienia drewnianych ścian szlacheckich domostw było zawieszanie na nich różnorodnych obić. Były to przede wszystkim tkaniny określane jako „perskie”⁹ i „tureckie”¹⁰ (tab. 1). Ta tradycyjna moda na posiadanie przedmiotów pochodzących ze Wschodu, a przynajmniej je imitujących, wydaje się w badanym okresie ciągle atrakcyjna dla prowincjonalnej szlachty. Niektóre opisy wskazują jednak na znaczne zniszczenie materiałów, np. „obicie stare perskie całe jeszcze oprócz od myszy podziurawione” odnotowane w 1776 r. w inwentarzu pośmiertnym stolnika gostyńskiego Tomasza Stawińskiego¹¹. Podobnie w rejestrze spisanim w 1770 r. po śmierci Antoniego Łazowskiego przez brata stryjcznego Łukasza, zaznaczono, że obicie „czerwone materii tureckiej w słupów 8 częściowo czerwone częścią białe wyszywane płótnem podszyte miejscami naprawiane miejscami dziury”¹². W drugiej połowie XVIII w. wymieniano także obicia z tkanin zdobionych techniką druku ręcznego (z drewnianego klocka)¹³. Uważane są za tańsze, tym niemniej ich użycie świadczy o sięganiu — oczywiście pośrednio — po zachodnioeuropejskie wzorce urządzania wnętrz. W ten sposób ozdobione były oba pokoje w domach kapitana gwardii saskiej Antoniego Osieckiego oraz starościca mściślawskiego Krzysztofa Wołłowicza, a także w Jackowie należącym do majora regimentu łanowego koronnego Czesława Ignacego Łempickiego. Wdowa po starościcu Marianna z Mokrskich nie omieszkała zauważyć, że było ono „nowe [i — D.G.] kosztuje zł. 200”¹⁴. Obicie w jednym z pokoi w Jackowie było „czerwono z zielonym drukowane”, w drugim „niebieskie w pasy”, zaś w trzecim miało bardziej tradycyjny charakter, gdyż określono je jako „półatłasowe w pasy na jeden pokój”¹⁵. Jeszcze tylko raz — w 1785 r., pośród ruchomości stolnika sanockiego Mateusza Guzkowskiego — wymieniono obicie z drogiej tkaniny, opisane jako

⁹ Odnotowano je sześciokrotnie w latach 1743–1787, AGAD, zakr. grodz. rel., 42, k. 1v (1746 r.); 52, k. 505–506v (1755 r.); 59, k. 387v (1769 r.); 84, k. 168 (1787 r.); AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 109, k. 516 (1776 r.); zakr. grodz. wiecz., 117, k. 278v (1743 r.).

¹⁰ W latach 1677–1791 wymieniono je w pięciu przekazach, AGAD, zakr. grodz. rel., 5, k. 460v (1677 r.); 25, k. 144c (1726 r.); 66, k. 631v (1770 r.); 82, k. 593 (1785 r.); 87, k. 152v (1791 r.).

¹¹ AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 109, k. 516.

¹² AGAD, zakr. grodz. rel., 66, k. 631v.

¹³ W latach 1750–1771 wspomniano o nich w trzech aktach: AGAD, zakr. grodz. rel., 46, k. 96v (1750 r.); 66, k. 712v (1771 r.); 66, k. 741 (1771 r.).

¹⁴ AGAD, zakr. grodz. rel., 66, k. 712v (1771 r.).

¹⁵ AGAD, zakr. grodz. rel., 66, k. 741 (1771 r.).

„półjedwabne zielone brytów 11”¹⁶. Rzadziej wzmiankowano obicia malowane¹⁷ lub papierowe¹⁸. Niekiedy zaznaczano kolory obić; wybierano zieleń¹⁹ oraz czerwień²⁰. Niezmiernie rzadko notowano użycie firanek do ozdoby okien²¹ lub zasłon (kotar ?) przy drzwiach²².

Tabela 2.
Liczba kobierców w analizowanych źródłach

Table 2
Number of carpets in the analysed sources

Lata	Liczba przekazów ogółem	Liczba sztuk kobierców	Liczba przekazów	Procent przekazów	Średnio
1651–1700	29	23	8	27,59	2,88
1701–1750	71	27	14	19,72	1,93
1751–1800	59	10	7	11,86	1,43
Razem	164	60	29	17,68	2,07

Zgodnie z tradycyjnym stylem urządzania wnętrz, na niektórych typach mebli kładziono bądź na ścianach zawieszano kobierce, kilimy, dywany i makaty. Dominowały wzmianki o kobierzach, głównie w drugiej połowie XVII w., nieco rzadziej zaś w pierwszej połowie XVIII stulecia. Być może z czasem były one zastępowane przez obicia (tab. 2). Zdecydowaną ich większość opisano jako stare²³, rzadko zaś jako nowe²⁴. Tylko dwukrotnie sprecyzowano, że leżały na stołach²⁵. Sporadycznie nadmieniono też o ich orientalnym pochodzeniu, określając je jako „perskie”²⁶. Sporo, bo sześć tych wyrobów, miał zmarły w 1677 r. podkomorzy chełmiński i generał autoramentu cudzoziemskiego Krzysztof Korycki²⁷. Wojciech Lubecki, pisarz konsystorza pułtuskiego i prepozyt w Dzierżeninie, w 1743 r. na trzy czerwone złote wycenił kobierzec należący do Anny Łatynowej z Lubeckich. Z kolei na pięć czerwonych złotych oszacował parę kilimów²⁸. Tańszy, wart 5 zł, spisano w 1701 r. w inwentarzu pośmiertnym niejaki-

¹⁶ Miał on także obicie „tureckie stare na białym dnie z kolorami różnymi w bretach czternastu” oraz „płócienne na grygrynowym dnie na pokój cały duży i na mały pokój”, AGAD, zakr. grodz. rel., 82, k. 593v.

¹⁷ Tylko dwukrotnie odnotowano je wśród rzeczy: Franciszka Mieszkowskiego, AGAD, zakr. grodz. rel., 62, k. 370v (1760 r.) oraz Mateusza Tańskiego, AGAD, zakr. grodz. rel., 67, k. 238 (1765 r.).

¹⁸ Wspomniane w 1771 r. w spuściznie po śmierci Franciszka Miecznikowskiego, AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 109, k. 382.

¹⁹ AGAD, zakr. grodz. rel., 49, k. 432v (1750 r.); 65, k. 60 (1759 r.); 44, k. 58 (1751 r.); 82, k. 593v (1785 r.).

²⁰ AGAD, zakr. grodz. rel., 5, k. 460v (1677 r.); 36, k. 235a–v (1741 r.).

²¹ Firanki wspomniano w pięciu przekazach z lat 1726–1795, łącznie 18, niemal wyłącznie płóciennych: AGAD, zakr. grodz. rel., 25, k. 144c (1726 r.); 66, k. 741 (1771 r.); 66, k. 761v (1772 r.); 79, k. 903v (1783 r.), AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 112, k. 252 (1795 r.).

²² Wspomniano je tylko jeden raz, jako „zasłony ode drzwi sukienne dwie stare niebieskie” w inwentarzu pośmiertnym stolnika nowogrodzkiego, Franciszka Czaczkowskiego w 1726 r., AGAD, zakr. grodz. rel., 25, k. 144c.

²³ 15 obić w 10 przekazach opisano jako stare: AGAD, zakr. grodz. wiecz., 108, k. 568v (1698 r.); AGAD, zakr. grodz. rel., 21, k. 24v (1718 r.); 22, k. 43 (1722 r.); 23, k. 164v (1723 r.); 36, k. 235a (1741 r.); 46, k. 96v (1750 r.); 52, k. 505–506v (1753 r.); 66, k. 712v (1771 r.); 81, k. 160v (1785 r.); zakr. rel. 11, k. 242 (1757 r.).

²⁴ Tylko pięć w czterech aktach z lat 1701–1759, AGAD, zakr. grodz. wiecz., 111, k. 130 (1711 r.); zakr. grodz. rel., 8, k. 727v (1701 r.); 42, k. 1v (1746 r.); 61, k. 677 (1759 r.).

²⁵ AGAD, zakr. grodz. rel., 47, k. 397 (1749 r.); 66, k. 712v (1771 r.).

²⁶ AGAD, zakr. grodz. rel., 5, k. 460v (1677 r.); zakr. grodz. wiecz., 111, k. 130 (1711 r.).

²⁷ AGAD, zakr. grodz. rel., 5, k. 460v.

²⁸ AGAD, zakr. grodz. wiecz., 117, k. 278.

go Koskowskiego z miejscowości Gumowo Płazki²⁹. Natomiast droższym wyrobem (wyceńnionym na 7 zł), chociaż już w złym stanie, był „kilimek, stary dziurawy”, należący do Wojciecha Borowskiego w 1790 r.³⁰ W dwóch przypadkach zaznaczono jego umiejscowienie; wisiał nad łóżkiem u imię Krajewskiego, zmarłego w 1716 r. na komorze celnej w Zakroczymiu, oraz u cześnika nowogrodzkiego Stanisława Golimskiego w 1749 r.³¹ (tab. 3). Dwukrotnie scharakteryzowano wyrób jako „czerwony turecki” (w latach 1713 i 1716)³², a raz jako „kilimek turecki stary podarty” u łowczego przasnyskiego Adama Łaźniewskiego (1783 r.)³³. Z kolei sześć sztuk „ruskiej roboty” spisano w domu Felicjana Ołdakowskiego (w 1746 r.)³⁴ (tab. 4).

Tabela 3
Liczba kilimów w analizowanych źródłach

Table 3
Number of kilims in the analysed sources

Lata	Liczba przekazów ogółem	Liczba sztuk kilimów	Liczba przekazów	Procent przekazów	Średnio
1651–1700	29	16	10	34,48	1,60
1701–1750	71	23	11	15,49	2,09
1751–1800	59	14	10	16,95	1,40
Razem	159	53	31	19,51	1,71

Tabela 4.
Liczba dywanów w analizowanych źródłach

Table 4.
Number of floor carpets in the analysed sources

Lata	Liczba przekazów ogółem	Liczba sztuk dywanów	Liczba przekazów	Procent przekazów	Średnio
1651–1700	29	0	0	0,00	0,00
1701–1750	71	13	4	5,63	3,25
1751–1800	59	27	16	27,12	1,69
Razem	164	40	20	12,20	2,00

Dywany, odnotowywane tylko w osiemnastowiecznych przekazach, miały różne zastosowanie (tab. 4). Jedne z nich okrywały łóżka³⁵, inne wisiały nad nimi na ścianach³⁶ albo leżały na stołach³⁷. Tylko raz podano wartość takiej tkaniny. Na 6 tynfów wyceniono w 1760 r. „dywan,

²⁹ AGAD, zakr. rel., 9, k. 212.

³⁰ AGAD, zakr. grodz. rel., 87, k. 88–88.

³¹ AGAD, zakr. grodz. rel., 17, k. 298 (1716 r.); 47, k. 397 (1749 r.).

³² AGAD, zakr. grodz. rel., 15, k. 133 (1713 r.); 17, k. 298 (1716 r.).

³³ AGAD, zakr. grodz. rel., 79, k. 901 (1783 r.).

³⁴ AGAD, zakr. grodz. rel., 42, k. 1v (1746 r.).

³⁵ Tak określono sześć sztuk w pięciu przekazach: AGAD, zakr. grodz. rel., 62, k. 370v (1760 r.); 66, k. 701v (1768 r.); 66, k. 712v (1771 r.); 67, k. 100v (1764 r.); 81, k. 161v (1785 r.).

³⁶ „Dywan wyszywany nad łóżkiem”, AGAD, zakr. grodz. rel., 66, k. 712v (1771 r.) oraz „dywan nad łóżko kosmaty”, AGAD, zakr. grodz. rel., 66, k. 740v (1771 r.).

³⁷ „Dywan na stół krzyżowa robota” miał major regimentu łanowego koronnego, Czesław Ignacy Lempicki (AGAD, zakr. grodz. rel., 66, k. 740v, 1771 r.), zaś „dywan na stół środek nowy z sukna karmazynowego listwy

stary z łózka”, stanowiący własność Franciszka Mieszkowskiego³⁸. Siedmiokrotnie użyto wobec nich określenia „turecki”, z czego trzy takie dywany były własnością stolnika sanockiego Mateusza Guzkowskiego (w 1785 r.)³⁹. Niektóre z wyrobów orientalnych przetykane były złotą nicią⁴⁰. Zastanawia wyjaśnienie zawarte w dwóch dokumentach: „dywan na łóżko alias koc” (1764 r.)⁴¹ oraz „dywan czyli koc kosmaty roboty przez połowę włosianny i wełniany stary” (1770 r.)⁴². Wątpliwości budzi zapis w inwentarzu pośmiertnym stolnika nowogrodzkiego Franciszka Czaczkowskiego z 1726 r.: jeden „dywan alias kobierzec ze stołu stary”, a drugi „dywan alias obicie proste”⁴³. Czyżby stosowane określenie nie szło w parze z przeznaczeniem i wymagało dopowiedzenia?

Do tej grupy wyrobów należą także makaty, które sporadycznie znajdowały się wśród spisywanych rzeczy, w tym jedna karmazynowa (1751 r.)⁴⁴, zaś druga „turecka ze złotem” — własność starosty starorypińskiego Józefa Ciszowskiego (1778 r.)⁴⁵.

Kobierce, jak się wydaje, były oznaką wyższego poziomu życia, skoro wśród 29 osób, które je miały, 16 to urzędnicy ziemscy lub wdowy po nich oraz oficer. Tylko niekiedy analizowane wnętrza ozdabiano dwoma rodzajami tkanych materii, tj. kobiercem i kilimem⁴⁶, kobiercem i dywanem⁴⁷, bądź kilimem i dywanem⁴⁸.

W wielu siedzibach w użytkowaniu były takie przedmioty jak płotki, pawilony, parawany, kotary i zasłony. Niekiedy precyzowano ich zastosowanie — „do łózka” lub „na łóżko”, co sugeruje ich przeznaczenie do wydzielania przestrzeni wokół miejsca na sen, do budowania

w kwiaty białe wyrabiane” Apolonia Strzałkowska z Fredrów, wdowa po Aleksandrze, chorążym zakroczymskim (AGAD, zakr. grodz. rel., 36, k. 235a, 1741 r.). Natomiast „dywan na stół turecki na białym lnie” należał do stolnika sanockiego Mateusza Guzkowskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 82, k. 593, 1785 r.).

³⁸ AGAD, zakr. grodz. rel., 62, k. 370v (1760 r.).

³⁹ AGAD, zakr. grodz. rel., 44, k. 59 (1751 r.); 61, k. 677 (1759 r.); 66, k. 701v (1768 r.); 82, k. 593 (1785 r.).

⁴⁰ Tak należy rozumieć opisy: „turecki niewielki ze złotem”, należący do Apolonii Strzałkowskiej (AGAD, zakr. grodz. rel., 36, k. 235a, 1741 r.), „turecki złoty” (AGAD, zakr. grodz. rel., 44, k. 59, 1751 r.), „zielony tureckiej roboty ze złotem”, będący własnością Jakuba Jaroszewskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 61, k. 677, 1759 r.).

⁴¹ AGAD, zakr. grodz. rel., 67, k. 100v (1764 r.).

⁴² AGAD, zakr. grodz. rel., 66, k. 631 (1770 r.).

⁴³ AGAD, zakr. grodz. rel., 25, k. 144c (1726 r.).

⁴⁴ AGAD, zakr. grodz. rel., 44, k. 59 (1751 r.).

⁴⁵ AGAD, zakr. grodz. rel., 78, k. 66 (1778 r.).

⁴⁶ Było tak w ośmiu domach, należących do: wojskiego zakroczymskiego Jacka Lasockiego — 4 kobierce i 2 kilimy (AGAD, zakr. grodz. wiecz., 81, k. 395, 1677 r.), Heleny Oborskiej, wdowy po Wojciechu Dunin-Międzyńskim — po jednym (AGAD, zakr. grodz. wiecz., 107, k. 166v–167, 1691 r.), Marianny z Wielowiejskich Ciszkowskiej, wdowy po Franciszku — po jednym (AGAD, zakr. grodz. wiecz., 108, k. 568v, 1698 r.), Jana Górskiego — 4 kobierce i 2 kilimy (AGAD, zakr. grodz. rel., 8, k. 270, 1699 r.), do Anny Latynowej z Lubeckich — kobierzec i dwa kilimy (AGAD, zakr. grodz. wiecz., 117, k. 278, 1743 r.), Felicjana Ołdakowskiego — 2 kobierce i 6 kilimów (AGAD, zakr. grodz. rel., 42, k. 1v, 1746 r.), cześnika nowogrodzkiego Stanisława Golimskiego — po jednym (AGAD, zakr. grodz. rel., 47, k. 397, 1749 r.), cześnika zakroczymskiego Jakuba Prusinowskiego — także po jednym (AGAD, zakr. grodz. rel., 8, k. 232, 1699 r.).

⁴⁷ 2 kobierce i 1 dywan odnotowano u podczaszego winnickiego Franciszka Wittana (AGAD, zakr. grodz. rel., 22, k. 43–43v), 8 dywanów i 6 kobierców u wdowy Strzałkowskiej, chorążyny zakroczymskiej (AGAD, zakr. grodz. rel., 36, k. 235a, 1741 r.), 3 dywany i 2 kobierce u nieznanego z imienia i nazwiska szlachcica (AGAD, zakr. grodz. rel., 44, k. 58, 1751 r.), 2 dywany i kobierzec u cześnika nowogrodzkiego Stanisława Golimskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 47, k. 397, 1749 r.), 1 dywan i 2 kobierce u chorążego zakroczymskiego Jakuba Jaroszewskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 61, k. 676v, 1759 r.), 4 dywany i 2 kobierce u starościca mściślowskiego Krzysztofa Wołowicza (AGAD, zakr. grodz. rel., 66, k. 712v, 1771 r.).

⁴⁸ Spisano: po jednym u Franciszka Mieszkowskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 62, k. 370v, 1760 r.) oraz Macieja Dramińskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 82, k. 361v, 1785 r.), 4 dywany i 1 kilim u stolnika nowogrodzkiego Franciszka Czaczkowskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 25, k. 144c, 1726 r.), 2 dywany i 1 kilim u cześnika nowogrodzkiego Stanisława Golimskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 47, k. 397, 1749 r.), po jednym u łowczego przasnyskiego Adama Łażniewskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 79, k. 901, 1783 r.), po dwa kilimy i dywany u kormnika granicznego zakroczymskiego, Jacka Sobolewskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 73, k. 129, 1775 r.).

nastroju intymności. Co ciekawe, tylko w jednym domu — Piotra Maruszewskiego w 1785 r. — odnotowano zarówno dwa pawilony (kitajkowy żółty oraz bagazjowy zły), jak i parawan (czerwony)⁴⁹. W pozostałych wnętrzach występowały pojedynczo albo, jak się zdaje, miały odmienną wielkość — parawany mniejsze albo większe, co sugeruje sformułowanie „na wielkie łóżko”⁵⁰. Znana jest cena jednego z nich. W 1795 r. odnotowano „kitajkowy karmazynowy nowy kosztujący zł 100”⁵¹. Wyjątkowo do innego celu służył „parawanik kitajkowy zielony do kuminka zł 18”⁵². Do nich wykonania używano przede wszystkim jedwabnej kitajki, adamaszku i ałtasu oraz płótna i bagazji, a także welnianej rasy (arrasu)⁵³. Niekiedy pawilony i kotary zdobiono srebrnym lub złotym galonem⁵⁴.

Niezbędnym sprzętem do oświetlania wnętrz były lichtarze. Ich frekwencja w poszczególnych przekazach pośrednio może wskazywać na wielkość domów i liczbę znajdujących się w nich pomieszczeń. Najwięcej, bo 24, miał ich starosta starorypiński Józef Ciszowski (w 1778 r.)⁵⁵. Po kilkanaście wchodziło w skład wyposażenia dworów: Franciszka Czackowskiego (13 sztuk, w 1726 r.) i Czesława Łempickiego (12, w 1771 r.)⁵⁶. Niemal połowę z nich wykonano z cyny, a co czwarty ze srebra, przy czym te ostatnie odnotowano zaledwie w siedmiu spisach⁵⁷ (tab. 5).

Tabela 5.
Liczba lichtarzy w analizowanych źródłach

Table 5.
Number of candlesticks in the analysed sources

Lata	Liczba przekazów ogółem	Liczba sztuk lichtarzy	Liczba przekazów	Procent przekazów	Średnio
1651–1700	29	14	8	27,59	1,75
1701–1750	71	65	16	22,54	4,06
1751–1800	59	102	21	35,59	4,86
Razem	164	181	45	27,44	4,02

⁴⁹ AGAD, zakr. grodz. rel., 81, k. 160v i 166.

⁵⁰ AGAD, zakr. grodz. rel., 8, k. 727v (1701 r.); 65, k. 60 (1759 r.).

⁵¹ AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 112, k. 185.

⁵² AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 112, k. 252v (1795 r.).

⁵³ Z kitajki — 18 przedmiotów (AGAD, zakr. grodz. rel., 8, k. 727v, 1701 r.; 17, k. 92, 1715 r.; 36, k. 235a, 1741 r. dwukrotnie; 52, k. 435v, 1748 r.; 50, k. 224v, 1750 r. dwukrotnie; 54, k. 151, 1754 r.; 61, k. 676v, 1759 r.; 66, k. 701v, 1768 r. dwukrotnie; 66, k. 740v, 1771 r.; 66, k. 763, 1772 r.; 79, k. 901v, 1783 r.; 81, k. 160v, 1785 r. dwukrotnie; AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 112, k. 185, 1795 r.; 112, k. 252v, 1795 r.; AGAD, zakr. grodz. wiecz., 117, k. 276v, 1743 r.); z płótna — 8 wyrobów (AGAD, zakr. grodz. rel., 46, k. 96v, 1750 r.; 66, k. 699, 1769 r.; 66, k. 741, 1771 r.; 67, k. 238, 1765 r.; 82, k. 593v, 1785 r.; AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 112, k. 252v, 1795 r.; 114, k. 129v, 1791 r.); z bagazji — 2 parawany (AGAD, zakr. grodz. rel., 60, k. 805, 1759 r.; 81, k. 160v, 1785 r.); z rasy — 3 przedmioty (AGAD, zakr. grodz. rel., 20, k. 213v, 1721 r.; 46, k. 97v, 1750 r.; AGAD, zakr. rel., 11, k. 242v, 1757 r.). Charakterystyczne jest, że tkaniny jedwabne w kolorze karmazynowym mieli szlacheccy piastujący urzędy, np. „kotara, adamaszkowa z kołdrą na pojedyncze łóżko karmazynowa” u Józefa Ciszowskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 78, k. 66, 1778 r.), „zasłony, w łóżku karmazynowe materiał ałtasowy z poduszkami 2 takimi samymi” u Krzysztofa Koryckiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 5, k. 460v, 1677 r.) oraz o takich tradycjach: „u stolnikowicza Wiktora Zielńskiego pawilon adamaszkowy karmazynowy” (AGAD, zakr. grodz. rel., 76, k. 744v, 1780 r.).

⁵⁴ AGAD, zakr. grodz. rel., 36, k. 235a (1741 r.); 54, k. 151 (1754 r.); AGAD, zakr. grodz. wiecz., 117, k. 276v (1743 r.).

⁵⁵ Miał 6 cynowych lichtarzy i 18 srebrnych, AGAD, zakr. grodz. rel., 78, k. 64v–66 (1778 r.).

⁵⁶ AGAD, zakr. grodz. rel., 25, k. 144a (1726 r.); 66, k. 739v (1771 r.).

⁵⁷ W analizowanych źródłach spisano 91 lichtarzy z cyny, 47 ze srebra, 23 z mosiądzu, 5 z princmetaluru oraz po 1 z blachy, drutu i miedzi. Srebrne, najlepiej świadczące o zamożności domu, mieli: Helena z Sufczyńskich

Kolejny mebel, nieodzowny w pomieszczeniach budynku mieszkalnego, to stół. Tymczasem wzmiankowano go jedynie w co trzecim analizowanym dokumencie; średnio po dwa w jednej siedzibie (tab. 6). Najwięcej stołów i stolików (po 7) stało u stolnika sanockiego Mateusza Guzkowskiego (1785 r.)⁵⁸ i Piotra Maruszewskiego. Ten ostatni miał okazały egzemplarz — „stolik, malowany po brzegach wyślaczany” (1785 r.), co wskazuje na podążanie za ówczesną modą w meblarstwie⁵⁹. Opisuując te sprzęty, zwracano raczej uwagę na ich wielkość, rzadziej na inne cechy. Z informacji o gatunku drzewa, z którego zostały one wykonane, wynika, że używano do tego celu drewna sosnowego, dębowego lub jesionowego⁶⁰. Niektóre stoły zaopatrzone były w szuflady⁶¹. W drugiej połowie XVIII w. w użyciu były też stoły wyróżniające się okrągłym kształtem⁶² lub konstrukcją umożliwiającą ich rozłożenie⁶³.

Tabela 6.
Liczba stołów i stolików w analizowanych źródłach

Table 6.
Number of tables and small tables in the analysed sources

Lata	Liczba przekazów ogółem	Liczba sztuk stołów i stolików	Liczba przekazów	Procent przekazów	Średnio
1651–1700	29	7	2	6,90	0,00
1701–1750	71	39	27	38,03	1,44
1751–1800	59	61	21	35,59	2,90
Razem	164	107	50	30,49	2,14

Karczeńska — parę (AGAD, zakr. grodz. rel., 54, k. 151, 1754 r.), Jan Bakałowicz — 7 sztuk (AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 112, k. 251, 1795 r.), Franciszek Wittan, podczaszy winnicki — parę (AGAD, zakr. grodz. rel., 22, k. 43, 1722 r.), Franciszek Czaczkowski — tuzin takich wyrobów (AGAD, zakr. grodz. rel., 25, k. 144a, 1726 r.), Apolonia z Fredrów Strzałkowska — 4 (AGAD, zakr. grodz. rel., 36, k. 235v, 1741 r.), Jakub Jaroszewski, chorąży zakroczyński — parę (AGAD, zakr. grodz. rel., 61, k. 677v, 1759 r.), zaś Józef Ciszowski — 18 (AGAD, zakr. grodz. rel., 78, k. 65, 1778 r.).

⁵⁸ AGAD, zakr. grodz. rel., 82, k. 594 (1785 r.).

⁵⁹ AGAD, zakr. grodz. rel., 81, k. 165v (1785 r.).

⁶⁰ Pięciokrotnie użyto określenia „sosnowy”: trzy takie stoły miał Jakub Jaroszewski (AGAD, zakr. grodz. rel., 61, k. 677, 1759 r.), po jednym Czesław Ignacy Lempicki (AGAD, zakr. grodz. rel., 66, k. 741, 1771 r.) oraz Piotr Maruszewski (AGAD, zakr. grodz. rel., 81, k. 165v, 1785 r.). Czterokrotnie wspomniano „dębowy” mebel, który należał do wspomnianych wyżej Jaroszewskiego i Lempickiego (po jednym), a także do Marianny z Kozłowskich Jakackiej, żony Wiktora Stanisława (AGAD, zakr. grodz. rel., 81, k. 138, 1788 r.) i do stolnika sanockiego Mateusza Guzkowskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 82, k. 594, 1785 r.). „Stolik mały jesionowy z szufladką” miał tylko Lempicki (AGAD, zakr. grodz. rel., 66, k. 741, 1771 r.).

⁶¹ W ten sposób zrobionych było 16 stołów i stolików, AGAD, zakr. grodz. rel., 14, k. 161v (1714 r.); 42, k. 2 (1746 r.); 47, k. 397v (1749 r. dwukrotnie); 62, k. 80 (1760 r.); 65, k. 60 (1759 r.); 66, k. 713 (1771 r.); 66, k. 741 (1771 r. dwukrotnie); 73, k. 127v (1775 r.); 81, k. 165v (1785 r.); 82, k. 361v (1785 r.); 11, k. 242v (1757 r.); AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 109, k. 516 (1776 r.).

⁶² Dwa takie sprzęty miał podwojewódzic warszawski Kasper Dybowski (AGAD, zakr. grodz. rel., 52, k. 506v, 1753 r.) oraz chorąży zakroczyński Jakub Jaroszewski (AGAD, zakr. grodz. rel., 61, k. 677, 1759 r.). Jeden stół okrągły był własnością: Piotra Maruszewskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 81, k. 165v, 1785 r.), stolnika sanockiego Mateusza Guzkowskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 82, k. 594v, 1785 r.) i komornika granicznego zakroczyńskiego, Jacka Sobolewskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 73, k. 127v, 1775 r.). Wyróżniał się niewątpliwie sprzęt Jaroszewskiego, opisany następująco: „stolik dębowy w środku marmur czarny połtuczony na nóżkach okrągłych toczony” (AGAD, zakr. grodz. rel., 61, k. 677, 1759 r.). Prawdopodobnie podobny mebel — „stolik dębowy, w którym marmur czarny śródkiem” stał w 1722 r. w alkierzyku dworku w Oblegorze Wiekszym, w powiecie chęcińskim (Pielas J. 2018, s. 65).

⁶³ „Stolik, składany suknem zielonym wybity” miał łowczy przasnyski Adam Łaźniewski, AGAD, zakr. grodz. rel., 79, k. 900v (1783 r.).

Tabela 7.
Liczba stołków w analizowanych źródłach

Table 7.
Number of stools in the analysed sources

Lata	Liczba przekazów ogółem	Liczba sztuk stołków	Liczba przekazów	Procent przekazów	Średnio
1651–1700	29	8	1	3,45	8,00
1701–1750	71	35	5	7,04	7,00
1751–1800	59	27	16	27,12	8,63
Razem	164	181	22	13,41	8,23

Najczęściej odnotowywanym meblem do siedzenia były drewniane, okrągłe lub prostokątne stołki (tab. 7). By poprawić komfort ich użytkowania oraz nadać im bardziej dekoracyjny wygląd, niekiedy miały poręczę⁶⁴ lub były obite tkaninami⁶⁵. Najczęściej było ich kilka w jednej siedzibie. Wyjątkowo dużo (aż 30 sztuk) miał w swoim domu starościc mściśławski Krzysztof Wołłowicz (1771 r.)⁶⁶. Rzadziej w uwzględnionych przekazach rejestrowano inne sprzęty o analogicznej funkcji: zydle⁶⁷, taborety⁶⁸ bądź ławy⁶⁹ (tab. 8).

Tabela 8.
Liczba krzeseł w analizowanych źródłach

Table 8.
Number of chairs in the analysed sources

Lata	Liczba przekazów ogółem	Liczba sztuk krzeseł	Liczba przekazów	Procent przekazów	Średnio
1651–1700	29	0	0	0,00	0,00
1701–1750	71	13	4	5,63	3,25
1751–1800	59	29	16	27,12	1,69
Razem	164	40	20	12,20	2,00

⁶⁴ Takie stołki mieli: Felicjan Oldakowski — 10 sztuk (AGAD, zakr. grodz. rel., 42, k. 2v, 1746 r.), kapitan gwardii królewskiej Antoni Osiecki — 2 sztuki (AGAD, zakr. grodz. rel., 46, k. 98, 1750 r.), cześnik nowogrodzki Stanisław Golimski — nieznaną liczbę (AGAD, zakr. grodz. rel., 47, k. 397v, 1749 r.), sędzia kapturowy różański Kazimierz Budzyński — 4 sztuki (AGAD, zakr. grodz. rel., 67, k. 100v, 1764 r.).

⁶⁵ 6 stołków obitych tryprą w kolorze błękitnym znajdowało się w domu majora regimentu łanowego koronnego, Czesława Ignacego Łempickiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 66, k. 741, 1771 r.), a dwa opisane jako „małe obite materią starą bardzo złe” w Smolsku, u Antoniego Drozdowskiego (AGAD, zakr. rel., 11, k. 242v, 1757 r.).

⁶⁶ AGAD, zakr. grodz. rel., 66, k. 712v (1771 r.).

⁶⁷ Jeden zydel „z poręczami” wymieniono u komornika ziemi zakroczymskiej Mateusza Śniadowskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 84, k. 167v, 1787 r.), natomiast 15 sztuk, z czego 13 „z poręczami”, u komornika granicznego zakroczymskiego Jacka Sobolewskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 73, k. 127v, 1775 r.) oraz 4 u Mikołaja Łady (AGAD, zakr. grodz. rel., 52, k. 471v, 1751 r.).

⁶⁸ Taborety opisano następująco: „para krzyżowa robota”, u Salomei z Jaroszewskich Januszewskiej (AGAD, zakr. grodz. rel., 52, k. 435v, 1748 r.), „zielonym suknem obite 2” u podwojewodzica warszawskiego Kaspra Dybowskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 52, k. 506v, 1753 r.), jeden „włóczką szyty” u chorążego zakroczymskiego Jakuba Jaroszewskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 61, k. 677, 1759 r.) i jeden „suknem obity” u łowczego przasnyskiego Adama Łaźniewskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 79, k. 903v, 1783 r.).

⁶⁹ Tylko w pierwszej połowie XVIII w. w trzech przekazach wspomniano o ławach stojących „w izbie stołowej” (AGAD, zakr. grodz. rel., 21, k. 98, 1718 r.), „koło stołu” w domu Franciszka Lasockiego (AGAD,

W badanym okresie w domach szlachty zakroczymskiej, jak można sądzić, krzesła nie były jeszcze powszechnym sprzętem. Wzmiankowano je w co jedenastym przekazie. W pierwszej połowie XVIII w. było ich po kilka. Dopiero w źródłach powstałych począwszy od lat sześćdziesiątych tegoż stulecia wymieniano ich więcej, np. sześć krzesel „skórą obitych” u komornika ziemskiego różańskiego Mateusza Tańskiego (1765 r.)⁷⁰ lub tuzin bliżej nieopisanych, należących do starosty starorypińskiego Józefa Ciszowskiego (1778 r.)⁷¹. Zgodnie z ówczesną modą krzesła obijano skórą⁷² lub tkaninami⁷³, o czym niekiedy nadmieniano. Prawdopodobnie do wieku i do wzrostu dzieci dostosowane były te, które opisano jako „dla dzieci połamane złe”⁷⁴ oraz „dziecinne”⁷⁵. Przypuszczalnie wyrazem znaczności możliwości materialnych i wysokich aspiracji społecznych stolnika sanockiego Mateusza Guzkowskiego (dokument z 1785 r.) był „garnitur” złożony z kanap i krzesel, ozdobionych tym samym materiałem. Dwie kanapy „trypą karmazynową” obite tworzyły komplet z 18 krzesłami, zaś inna, opisana jako „gdańska żółtym płótnem wybita”, z tuzinem takich mebli siedziskowych⁷⁶. Po jednej kanapie mieli zaś major regimentu łanowego koronnego, Czesław Ignacy Łempicki (1771 r.), starosta starorypiński Józef Ciszowski (1778 r.) oraz Jan Bakałowicz (1795 r.)⁷⁷.

Tabela 9.

Liczba skrzyń w analizowanych źródłach

Table 9.

Number of chests in the analysed sources

Lata	Liczba przekazów ogółem	Liczba sztuk skrzyń	Liczba przekazów	Procent przekazów	Średnio
1651–1700	29	16	9	31,03	1,78
1701–1750	71	68	29	40,85	2,34
1751–1800	59	63	29	49,15	2,17
Razem	164	147	67	40,85	2,19

Do przechowywania rozmaitych rzeczy służyły skrzynie (tab. 9), najbardziej rozpowszechnione w badanych domostwach, zróżnicowane pod względem przeznaczenia, wielkości i kolo-

zakr. grodz. rel., 8, k. 866v, 1706 r.), oraz „około stołu tokarska robota”, należących do wojskiego zakroczymskiego Franciszka Zaborowskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 38, k. 118, 1742 r.).

⁷⁰ AGAD, zakr. grodz. rel., 67, k. 238v (1765 r.).

⁷¹ AGAD, zakr. grodz. rel., 78, k. 66v (1778 r.).

⁷² Oprócz wspomnianych 6 krzesel u Tańskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 21, k. 98, 1718 r.), takie sprzęty obijane skórą odnotowano również: u Wojciecha Szygowskiego — 4 sztuki (AGAD, zakr. grodz. rel., 11, k. 314v, 1708 r.), u Apolonii, wdowy po Aleksandrze Strzałkowskim — nieokreśloną liczbę krzesel obijanych w Gdańsku (AGAD, zakr. grodz. rel., 36, k. 235cv, 1741 r.), u Antoniego Osieckiego, kapitana gwardii królewskiej — 3 (AGAD, zakr. grodz. rel., 46, k. 97v, 1750 r.), u łowczego przasnyskiego Adama Łażniewskiego — 6 (AGAD, zakr. grodz. rel., 79, k. 903v, 1783 r.). W domach gdańszczan w XVIII w. także ustawiano w izbach po sześć lub 12 krzesel (Barylewska-Szymańska E. 2015, s. 111).

⁷³ Dwa krzesła „suknem karmazynowym obite stare” figurowały w inwentarzu pośmiertnym chorążego zakroczymskiego Jakuba Jaroszewskiego, AGAD, zakr. grodz. rel., 61, k. 677 (1759 r.).

⁷⁴ AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 105, k. 335 (1743 r.).

⁷⁵ AGAD, zakr. grodz. rel., 81, k. 166v (1785 r.).

⁷⁶ AGAD, zakr. grodz. rel., 82, k. 593v (1785 r.).

⁷⁷ Kanapy: „olszowa z przykryciem cycowym” (AGAD, zakr. grodz. rel., 66, k. 741, 1771 r.), bliżej nieopisana (AGAD, zakr. grodz. rel., 78, k. 66v, 1778 r.) oraz „bez pokrowców [o wartości — D.G.] zł 36” (AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 112, k. 252v, 1795 r.).

ru; odnotowano pomalowane na biało⁷⁸, czarno⁷⁹, niebiesko⁸⁰, czerwono⁸¹, zielono⁸². Trzymano w nich bieliznę⁸³, „chusty”⁸⁴, „suknie”⁸⁵, futra⁸⁶, pościel⁸⁷, jak również książki⁸⁸, „papiery”⁸⁹ i „korzenie”⁹⁰. Niektóre z nich miały konstrukcję wzmocnioną metalowymi elementami („okowane”)⁹¹, albo ścianki obite skórą⁹². W uwzględnionych źródłach nie wspomniano o skrzyniach ozdabianych herbem, które znane są z osiemnastowiecznej Wielkopolski⁹³.

Szafę w analizowanych dokumentach wzmiankowano po raz pierwszy w roku 1700⁹⁴. W następnych latach coraz częściej figurowała wśród spisane go dobytku, lecz nie stała się meblem powszechnie spotykanym. W domach, w których zdecydowano się na jej postawienie, odnotowywano ją obok skrzyń. Choć poszerzyła się przestrzeń do przechowywania rzeczy, to nie nastąpiła wymiana starego typu mebla na nowy. Wygląd i funkcje szaf najpełniej opisano w inwentarzu pośmiertnym wdowy po Aleksandrze Strzałkowskim, chorążym zakroczymskim z 1741 r. W akcie zanotowano kilka tego typu mebli wraz z informacjami dotyczącymi ich budowy i zawartości: szafka „ze stolikiem z wierzchu się otwierająca w której książki różne”, szafa „z dwoma przegrodami i kratkami, szkło a na dole noże, lichtarze”, szafka „okrągła od dołu zamknięcie a wyżej 3 przegrody[,] gdzie imbryki, filiżanki i inne”, oraz kolejna szafa „z szufladami i przegrodami, w której różne są flaszki, słoiczki od olejków i lekarstwa”⁹⁵. Warto też zwrócić uwagę na mebel określony jako „szafka duża w orzech malowana”, zarejestrowany w 1750 r. u Antoniego Osieckiego⁹⁶. Takie sprzęty fornirowane drewnem orzechowym używane były w domach gdańszczyzan w drugiej połowie XVIII w.⁹⁷ (tab. 10). W 1759 r. w inwentarzu pośmiertnym chorążego zakroczymskiego Jakuba Jaroszewskiego, spośród sześciu szaf ze względu na opis warto wskazać trzy:

⁷⁸ AGAD, zakr. grodz. wiecz., 106, k. 134v (1681 r.); AGAD, zakr. grodz. rel., 8, k. 727 (1701 r.); k. 816 (1705 r.).

⁷⁹ AGAD, zakr. grodz. rel., 8, k. 727 (1701 r.).

⁸⁰ AGAD, zakr. grodz. rel., 81, k. 166 (1785 r.).

⁸¹ AGAD, zakr. grodz. rel., 36, k. 235a (1741 r.).

⁸² AGAD, zakr. grodz. wiecz., 106, k. 134v (1681 r.); AGAD, zakr. grodz. rel., 47, k. 397v (1749 r.); 61, k. 677v (1759 r.); 81, k. 138 (1788 r.).

⁸³ AGAD, zakr. grodz. rel., 46, k. 97v (1750 r.).

⁸⁴ AGAD, zakr. grodz. rel., 8, k. 727 (1701 r.); 61, k. 677 (1759 r.).

⁸⁵ AGAD, zakr. grodz. rel., 36, k. 235av (1741 r.).

⁸⁶ AGAD, zakr. grodz. rel., 36, k. k. 235b (1741 r.).

⁸⁷ AGAD, zakr. grodz. rel., 36, k. 235b (1741 r.); 54, k. 45v (1754 r.); 66, k. 713 (1771 r.); 79, k. 900v (1783 r.); 82, k. 361v (1785 r.); 84, k. 166 (1787 r.); AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 105, k. 335 (1743 r.); 112, k. 173v (1795 r.).

⁸⁸ AGAD, zakr. grodz. rel., 44, k. 58 (1751 r.).

⁸⁹ AGAD, zakr. grodz. wiecz., 81, k. 395 (1677 r.); AGAD, zakr. grodz. rel., 25, k. 144d (1726 r.); 47, k. 397v (1749 r.); 54, k. 78v (1754 r.); 81, k. 165v (1785 r.); AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 109, k. 516 (1776 r.).

⁹⁰ AGAD, zakr. grodz. rel., 79, k. 901 (1783 r.).

⁹¹ AGAD, zakr. grodz. wiecz., 81, k. 395 (1677 r.); AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 105, k. 306 (1738 r.); AGAD, zakr. grodz. rel., 8, k. 816 (1705 r.); 15, k. 133 (1713 r.); 36, k. 235bv (1741 r.); 42, k. 2 (1746 r.); 47, k. 397v (1749 r.); 50, k. 224v (1750 r.); 62, k. 370v (1760 r.); 65, k. 60 (1759 r.); 66, k. 713 (1771 r.); 73, k. 510 (1775 r.).

⁹² AGAD, zakr. grodz. rel., 36, k. 235av i 235 b (1741 r.); 46, k. 97v (1750 r.).

⁹³ Dumanowski J. 2006, s. 53–55.

⁹⁴ W inwentarzu pośmiertnym stolnika czernichowskiego Franciszka Zaleskiego, AGAD, zakr. grodz. rel., 8, k. 316v.

⁹⁵ AGAD, zakr. grodz. rel., 36, k. 235c–235 cv.

⁹⁶ AGAD, zakr. grodz. rel., 46, k. 97v.

⁹⁷ Bardzo rzadko określano miejsce ustawienia danego mebla, tym bardziej interesujący jest zapis o innej „szafce z kratą w sieni”, AGAD, zakr. grodz. rel., 46, k. 97v (1750 r.); por.: Barylewska-Szymańska E. 2015, s. 74 i n., 109.

„do kredensu sosnowa u dołu zamykana”, „do wieszania sukien dębowa wielka”, „sosnowa malowana w orzech z szufladkami”⁹⁸. Niewątpliwie nowym rodzajem szafek w drugiej połowie XVIII w. były: „rogówka mała”⁹⁹ oraz „kątowa stara”¹⁰⁰.

Tabela 10.
Liczba szaf w analizowanych źródłach

Table 10.
Number of wardrobes in the analysed sources

Lata	Liczba przekazów ogółem	Liczba sztuk szaf	Liczba przekazów	Procent przekazów	Średnio
1651–1700	29	1	1	3,45	1,00
1701–1750	71	26	13	18,31	2,00
1751–1800	59	43	23	38,98	1,87
Razem	164	70	37	22,56	1,89

Wolno zdobywały uznanie inne nowinki meblarskie — kredens i komoda. Spośród odnotowanych, pierwszy kredens stał w 1746 r. w siedzibie Felicjana Ołdakowskiego¹⁰¹. To jednak odosobniony przypadek w tym czasie. Dopiero po roku 1765 pojawiły się one w kilku domach: Franciszka Miecznikowskiego, starościca mściławskiego Krzysztofa Wołowicza, majora regimentu łanowego koronnego Czesława Ignacego Łempickiego, komornika ziemskiego różańskiego Mateusza Tańskiego, łowczego przasnyskiego Adama Łażniewskiego i Piotra Maruszewskiego (po jednym egzemplarzu), a także u komornika granicznego zakroczymskiego, Jacka Sobolewskiego (dwie sztuki)¹⁰². Jedyna w zgromadzonych przekazach, bliżej nieopisana komoda, należała w 1785 r. do stolnika sanockiego Mateusza Guzkowskiego¹⁰³.

Ubrania trzymano też w kufrach, których zastosowanie precyzuje określenie „od sukien”¹⁰⁴. Raz wspomniano o wielkim kufrze, „w którym pościel”¹⁰⁵. Z niektórych kufrów, jak również z sepetów, korzystano też w podróży¹⁰⁶, przewożąc w nich potrzebne rzeczy (tab. 11, 12).

Kolejnym wyspecjalizowanym meblem był kantorek. Pod nazwą tą kryła się sekretera albo sekretarzyk, stanowiące rzadkość w badanych siedzibach. Stały w domach kilku osób piastujących urzędy lub — jak się wydaje — zamożnych. Wyróżniały się wysokim poziomem wykonania, użytym surowcem (dąb, jesion, orzech) i zdobnictwem¹⁰⁷. Poza pełnieniem funkcji

⁹⁸ AGAD, zakr. grodz. rel., 61, k. 677.

⁹⁹ Należała ona do sędziego kapturowego różańskiego, Kazimierza Budzyńskiego, AGAD, zakr. grodz. rel., 67, k. 100v (1764 r.).

¹⁰⁰ Była własnością stolnika sanockiego Mateusza Guzkowskiego, AGAD, zakr. grodz. rel., 82, k. 594 (1785 r.).

¹⁰¹ AGAD, zakr. grodz. rel., 42, k. 2v.

¹⁰² AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 109, k. 383v (1771 r.); AGAD, zakr. grodz. rel., 67, k. 238v (1765 r.); 66, k. 713 (1771 r.); 66, k. 741 (1771 r.); 73, k. 128 (1775 r.); 79, k. 900v (1783 r.); 81, k. 165v (1785 r.).

¹⁰³ AGAD, zakr. grodz. rel., 82, k. 594v. Komody używane były w domach gdańszczan od lat trzydziestych XVIII w., ale w drugiej połowie stulecia jeszcze nie były tam liczne, por.: Szymańska-Baryłewska E. 2015, s. 109.

¹⁰⁴ AGAD, zakr. grodz. rel., 47, k. 397v (1749 r.); 67, k. 100v (1764 r.); 80, k. 173v (1783 r.); 81, k. 165v (1785 r.); 87, k. 152 (1791 r.).

¹⁰⁵ AGAD, zakr. grodz. rel., 81, k. 166 (1785 r.).

¹⁰⁶ Np.: AGAD, zakr. grodz. rel., 67, k. 238v (1765 r.); 79, k. 901 (1783 r.). Sepet „wielki od karety czarny skórą obity stary” miał chorąży zakroczymski Jakub Jaroszewski, AGAD, zakr. grodz. rel., 61, k. 677 (1759 r.).

¹⁰⁷ Jan Bakalowicz miał „biuro jesionowe z antapkami” (AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 112, k. 251v, 1795 r.), Czesław Ignacy Łempicki „dębowe z okuciem mosiężnym wielkie” (AGAD, zakr. grodz. rel., 66, k. 741,

Tabela 11.
Liczba kufrów w analizowanych źródłach

Table 11.
Number of trunks in the analysed sources

Lata	Liczba przekazów ogółem	Liczba sztuk kufrów	Liczba przekazów	Procent przekazów	Średnio
1701–1750	71	7	6	8,45	1,17
1751–1800	59	62	29	49,15	2,14
Razem	164	69	35	21,34	1,97

Tabela 12.
Liczba sepetów w analizowanych źródłach

Table 12.
Number of *sepet* chests of drawers in the analysed sources

Lata	Liczba przekazów ogółem	Liczba sztuk sepetów	Liczba przekazów	Procent przekazów	Średnio
1651–1700	29	2	1	3,45	2,00
1701–1750	71	7	3	4,25	2,33
1751–1800	59	5	4	6,78	1,25
Razem	164	14	8	4,88	1,75

praktycznych, niewątpliwie zwiększały estetykę wnętrza, o czym świadczą dwa drobiazgowo opisy: „biurko jesionowe do woskowania nowe z szufladami wysuwanyymi dużymi od tyłu trzema, czwarta u góry zaś małymi ośmioma a dziewięta skrytka”¹⁰⁸, stanowiące własność łowczego przasnyskiego Adama Łaźniewskiego (1783 r.), oraz „biureczko małe wysadzane z kilkoma szufladkami kolbuszowskiej roboty”, należące do Marianny z Kozłowskich Jakackiej (1788 r.)¹⁰⁹. Tam najprawdopodobniej trzymano ważne dokumenty i pisma.

„Papiery” i gotówkę z reguły jednak przechowywano w szkatułach i szkatułkach¹¹⁰, prawdopodobnie odpowiednio okazałych i zabezpieczonych (tab. 13). Trzymano w nich także kornety¹¹¹, wyjątkowo inne artykuły — jedna szkatuła „okowana do korzeni”¹¹². Ciekawa jest za-

1771 r.). Do Piotra Maruszewskiego należało biurko oraz „biureczko małeńkie białe” (AGAD, zakr. grodz. rel., 81, k. 166v, 1785 r.), zaś do Felicjana Ołdakowskiego „kantorek alias szafka w której są wszystkie papiery, dębowa po wierzchu drzewiczki czarne dębem sadzane okowana ze wszystkim” (AGAD, zakr. grodz. rel., 42, k. 2v, 1746 r.). Komornik ziemski różański Mateusz Tański miał „kantorek od papierów na nóżkach z szufladami zielono malowany” (AGAD, zakr. grodz. rel., 67, k. 238v, 1765 r.), z kolei „kantorek dębowy powłoka na nim orzechowa” był własnością Józefa Ciszowskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 78, k. 66v, 1778 r.). Bliżej nieopisany „kantorek” spisano wśród ruchomości Mateusza Guzkowskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 82, k. 594v, 1785 r.), zaś „kantorek dobry z zamkami” u komornika ziemi zakroczymskiej Mateusza Śniadowskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 84, k. 166v, 1787 r.). O tego typu meblach dębowych i jesionowych, por.: Barylewska-Szymańska E. 2015, s. 133.

¹⁰⁸ AGAD, zakr. grodz. rel., 79, k. 900v (1783 r.).

¹⁰⁹ AGAD, zakr. grodz. rel., 81, k. 138 (1788 r.).

¹¹⁰ AGAD, zakr. grodz. rel., 17, k. 298 (1716 r.); 36, k. 235 b–c (1741 r.); 38, k. 118 (1742 r.); 52, k. 506v (1753 r.); 76, k. 1055 (1782 r.); 82, k. 594v (1785 r.); AGAD, zakr. rel., 11, k. 243 (1757 r.).

¹¹¹ AGAD, zakr. grodz. rel., 8, k. 727 (1701 r.).

¹¹² AGAD, zakr. grodz. rel., 42, k. 2v (1746 r.).

wartość jednej z takich szkatuł, należącej do Apolonii z Fredrów Strzałkowskiej w 1741 r.: „gdańska dobra z szufladami, w której szkaplerze i różne rzymskie świętości”¹¹³. Jak się wydaje, dla lepszej ochrony znajdujących się w nich rzeczy, szkatułki były „okowane”¹¹⁴.

Tabela 13.

Liczba szkatuł i szkatulek w analizowanych źródłach

Table 13.

Number of caskets and boxes in the analysed sources

Lata	Liczba przekazów ogółem	Liczba sztuk szkatuł i szkatulek	Liczba przekazów	Procent przekazów	Średnio
1651–1700	29	12	7	24,14	1,71
1701–1750	71	26	16	22,54	1,63
1751–1800	59	17	11	18,64	1,55
Razem	164	55	34	20,73	1,62

Do przechowywania dokumentów służyły też sprząty określone w omawianych źródłach jako „kałamarze”, oznaczające rodzaj przyborników. W dwóch przypadkach opisano je jako: „kałamarz do konserwacji papierów czarny skórzany”, należący do chorążego zakroczymskiego Jakuba Jaroszewskiego (w 1759 r.)¹¹⁵, oraz „kałamarz od papierów drewniany w skórą czarną oprawny z szufladką”, własność burgrabiego grodzkiego zakroczymskiego Piotra Gawłowskiego (z 1782 r.)¹¹⁶. Dobrą ilustracją wpływu, nawet na takie drobne przedmioty gustów estetycznych ówczesnych pokoleń, jest opis trzech wyrobów zawarty w inwentarzu pośmiertnym majora regimentu łanowego koronnego Czesława Ignacego Łempickiego z 1771 r.: „kałamarz z piaseczniczką i dzwonkiem i tacką porcelany saskiej, [...] kałamarz mosiężny z piasecznicą, kałamarz marmurowy”¹¹⁷.

W analizowanych przekazach wymieniono zaledwie osiem zegarów wśród ruchomości należących do sześciu osób: podkomorzego chełmińskiego i generała autoramentu cudzoziemskiego Krzysztofa Koryckiego (1677 r.), stolnika nowogrodzkiego Franciszka Czaczkowskiego (1726 r.), Apolonii, wdowy po Aleksandrze Strzałkowskim, chorążym zakroczymskim (1741 r.), oraz majora regimentu łanowego koronnego Czesława Ignacego Łempickiego (1764 r.), sędziego kapturowego różańskiego Kazimierza Budzyńskiego (1771 r.), a także stolnika sanockiego Mateusza Guzkowskiego (1785 r.)¹¹⁸. Z dużym prawdopodobieństwem można ich zaliczyć do najzamożniejszej szlachty w tej ziemi. Częściej w domach szlachty zakroczymskiej używane były zegarki osobiste¹¹⁹.

¹¹³ AGAD, zakr. grodz. rel., 36, k. 235bv (1741 r.).

¹¹⁴ Np.: „szkatuła w kratę żelazną obita” spisana u Apolonii Strzałkowskiej z Fredrów, wdowy po Aleksandrze chorążym zakroczymskim, AGAD, zakr. grodz. rel., 36, k. 235b (1741 r.).

¹¹⁵ AGAD, zakr. grodz. rel., 61, k. 677v (1759 r.).

¹¹⁶ Warto wspomnieć, że miał on także drugi kałamarz, ale opisany jako „porcynelowy biały malowany”, AGAD, zakr. grodz. rel., 76, k. 1055 (1782 r.).

¹¹⁷ AGAD, zakr. grodz. rel., 66, k. 739v i 741 (1771 r.).

¹¹⁸ AGAD, zakr. grodz. rel., 5, k. 460v (1677 r.); 25, k. 144b (1726 r.); 36, k. 235a (1741 r.); 67, k. 100v (1764 r.); 66, k. 741 (1771 r.); 82, k. 591v (1785 r.).

¹¹⁹ 19 chronometrów było w posiadaniu 15 osób: „mosiężny pektoralik” zanotowano u podstolego ciechanowskiego Pawła Lasockiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 23, k. 453, 1724 r.), a „mały srebrny” u Franciszka Czaczkowskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 25, k. 144b, 1726 r.). Przedmiot określony jako „zegarek” (AGAD,

Łóżka rzadko wymieniano w analizowanych źródłach¹²⁰. Opisy inwentarzowe dotyczące tych podstawowych sprzętów służących odpoczynkowi, a użytkowanych w omawianych siedzibach, przeważnie są dość ogólnikowe; wskazują z reguły na ich wielkość (małe — duże lub „pojedyncze” — „mażeńskie”)¹²¹, typ lub sposób wykonania (żelazne, dębowe, saskie, „na sznurach”)¹²² (tab. 14).

Tabela 14.
Liczba łóżek w analizowanych źródłach

Table 14.
Number of beds in the analysed sources

Lata	Liczba przekazów ogółem	Liczba sztuk łóżek	Liczba przekazów	Procent przekazów	Średnio
1651–1700	29	1	1	3,45	1,00
1701–1750	71	10	6	8,45	1,67
1751–1800	59	41	15	25,42	2,73
Razem	164	52	22	13,41	2,36

Dużo częściej w uwzględnionych przekazach wspomniano o zasobach pościeli i bielizny pościelowej. Bety, kołdry, poduszki, piernaty, pierzyny szyto z różnych tkanin, najczęściej cwelichu i jedwabnej kitajki¹²³. Najpopularniejszym w tym okresie kolorem był karmazyn,

zagr. rel., 11, k. 184, 1733 r.) oraz „srebrny” miał Michał Myszczyński (AGAD, zagr. grodz. rel., 38, k. 283, 1735 r.), „ze srebrnym łańcuszkiem” — cześnik nowogrodzki Stanisław Golimski (AGAD, zagr. grodz. rel., 47, k. 395, 1749 r.), natomiast „srebrny staroświecki przedałam za tf 36” wzmiankowano u chorążego zakroczymskiego Jakuba Jaroszewskiego (AGAD, zagr. grodz. rel., 61, k. 677v, 1759 r.). „Złoty pektoralik” był własnością Mateusza Tańskiego (AGAD, zagr. grodz. rel., 67, k. 238, 1765 r.), „staroświecka robota srebrny” Jacka Sobolewskiego (AGAD, zagr. grodz. rel., 73, k. 129, 1775 r.), zaś „w kopercie zielonej pozłacanej” i „srebrny z kopertami 2-ma w srebrna i czapowa zielona z łańcuszkiem srebrnym popsuty, reperacji potrzebny” — burgrabiego grodzkiego zakroczymskiego Piotra Gawłowskiego (AGAD, zagr. grodz. rel., 76, k. 1054v, 1782 r.). „Szczerozłoty w kopercie bez łańcuszka” miał Józef Ciszowski (AGAD, zagr. grodz. rel., 78, k. 64, 1778 r.), „złoty” — łowczy przasnyski Adam Łaźniewski (AGAD, zagr. grodz. rel., 79, k. 900v, 1783 r.), „srebrny z 2-ma kopertami, 1-na czapę czarną, 2-ga srebrna staroświeckiej roboty zł. 54” — Mikołaj Budny (AGAD, zagr. grodz. rel., 81, k. 112, 1785 r.), „srebrny o 2-ch kopertach” — Piotr Maruszewski (AGAD, zagr. grodz. rel., 81, k. 161, 1785 r.), „z emalią złoty” i „męski złoty” — Mateusz Guzkowski (AGAD, zagr. grodz. rel., 82, k. 591v, 1785 r.), „złoty gładki z łańcuszkiem” — Jan Bakałowicz (AGAD, zagr. ziem. wiecz. rel., 112, k. 251v, 1795 r.).

¹²⁰ Podobnie było w Wielkopolsce, Dumanowski J. 2006, s. 66.

¹²¹ Tak opisano dwa łóżka należące do Piotra Maruszewskiego, AGAD, zagr. grodz. rel., 81, k. 166 (1785 r.).

¹²² Odpowiednio: łóżko „żelazne [o wartości — D.G.] zł 116” miała Jaroszeńska, chorążycowa zakroczymska (AGAD, zagr. ziem. wiecz. rel., 113, k. 175, 1795 r.), „żelazne” — Jan Bakałowicz (AGAD, zagr. ziem. wiecz. rel., 112, k. 251v, 1795 r.), Józef Ciszowski (AGAD, zagr. grodz. rel., 78, k. 66v, 1778 r.) i Mateusz Guzkowski (AGAD, zagr. grodz. rel., 82, k. 593v, 1785 r.), „saskie żelazne kotara z kołdrą do niego płóciankowa” oraz „dębowe” — Czesław Ignacy Lempicki (AGAD, zagr. grodz. rel., 66, k. 740v, 1771 r.), „żelazne zieloną kitajką powleczone” — Adam Łaźniewski (AGAD, zagr. grodz. rel., 79, k. 901v, 1783 r.); „ze sznurami” — Jan Grabczewski (AGAD, zagr. grodz. rel., 87, k. 152v, 1791 r.), zaś „mniejsze na sznurach” — Antoni Drozdowski (AGAD, zagr. rel. 11, k. 242v, 1757 r.).

¹²³ Najwięcej pościeli było wykonanej z cwelichu — 53 sztuki, pozostałe z kitajki — 40, z musuľbasu — 38, z bagazji — 13, z atlasu i póľatlasia — 10 sztuk, z astrachania — 6, z cycu — 5, z barchanu — 4, z grodeturu — 4, z drelichu — 3, z barakanu — 2 i z rasy — 1. Tkaniny jedwabne użyto do uszycia pościeli odnotowanej przede wszystkim u osób pełniących urzędy i aspirujących do zajęcia wysokiego miejsca w hierarchii zamożności.

a liczba pościeli o takim zabarwieniu znacznie przewyższa pozostałe¹²⁴ (tab. 15). Liczba sztuk pościeli u poszczególnych osób była ogromnie zróżnicowana, od jednej kołdry (co raczej wskazuje na niekompletność zapisu) do ponad 30. W ponad połowie relacji liczba ta wynosiła od 4 do 12. Największy zasób: jeden bet, cztery kołdry, dwa piernaty, sześć pierzyn, 14 poduszek

Tabela 15.
Liczba pościeli w analizowanych źródłach

Table 15.
Number of bedding in the analysed sources

Lata	Liczba przekazów ogółem	Liczba sztuk pościeli	Liczba przekazów	Procent przekazów	Średnio
1651–1700	29	7	4	13,79	1,75
1701–1750	71	154	25	35,21	6,16
1751–1800	59	315	32	54,24	9,84
Razem	164	476	61	37,20	7,80

i cztery wały (łącznie 31 sztuk) zgromadził Piotr Maruszewski (w 1785 r.)¹²⁵. Tylko o jedną sztukę mniej miał łowczy przasnyski Adam Łażniewski (w 1783 r.). Należał do niego: jeden bet, cztery kołdry, w tym po jednej uszytej z adamaszku i grodeturu, siedem piernatów, dwie pierzyny i 16 poduszek¹²⁶. Rzadziej odnotowywano białinę pościelową (tab. 16): poszewki,

Tabela 16.
Liczba białiny pościelowej w analizowanych źródłach

Table 16.
Number of bed linen in the analysed sources

Lata	Liczba przekazów ogółem	Liczba sztuk białiny pościelowej	Liczba przekazów	Procent przekazów	Średnio
1651–1700	29	6	1	3,45	0,00
1701–1750	71	185	16	22,54	11,56
1751–1800	59	315	26	44,07	12,12
Razem	159	506	43	27,04	11,77

powłoczki i prześcieradła, uszyte przede wszystkim z różnych gatunków płótna¹²⁷. W tym zakresie również można zaobserwować znaczne różnice w wyposażeniu domostw. W ponad 20 przypadkach liczba sztuk białiny pościelowej nie przekraczała pięciu, zaś w dziewięciu innych — ponad 20. Najwięcej, bo łącznie 46, w tym: 12 prześcieradeł lnianych, osiem powłoczek szwabskich i 26 cienkich lnianych, miał Felicjan Ołdakowski (w 1746 r.)¹²⁸.

¹²⁴ Dane o kolorze podano tylko dla 46 sztuk pościeli. W kolorze karmazynowym było jej 36, w żółtym i białym — po 4, zaś w zielonym — 2.

¹²⁵ AGAD, zakr. grodz. rel., 81, k. 164v (1785 r.).

¹²⁶ AGAD, zakr. grodz. rel., 79, k. 901v (1783 r.).

¹²⁷ Odnotowano 67 sztuk białiny pościelowej wykonanej z płótna pruskiego, 63 z olęderskiego, 46 z lnianego, 14 ze szwabskiego, 9 ze śląskiego, 4 z kolońskiego, 3 z podgórskiego oraz 2 z konopnego.

¹²⁸ AGAD, zakr. grodz. rel., 42, k. 1v (1746 r.).

Tabela 17.
Liczba bielizny stołowej w analizowanych źródłach

Table 17.
Number of table linen in the analysed sources

Lata	Liczba przekazów ogółem	Liczba sztuk bielizny stołowej	Liczba przekazów	Procent przekazów	Średnio
1651–1700	29	2	1	3,45	0,00
1701–1750	71	148	11	15,49	13,45
1751–1800	59	459	22	37,29	20,86
Razem	164	609	34	20,73	17,91

Bieliznę stołową (tab. 17) szyto przede wszystkim z płótna. Wzmiankowano obrusy i serwety, opatrując je także określeniami wskazującymi miejsce ich wykonania: osiem obrusów i 72 serwety „gdańskie”, 27 obrusów i 39 serwet „olenderskich”, 12 obrusów i 39 serwet „pruskich”, osiem obrusów i 12 serwet „podgórskich” oraz trzy „śląskie”. Ponadto, choć zdecydowanie rzadziej, robiono je z tkanin jedwabnych. I tak, adamaszkowy obrus miał major Czesław Ignacy Łempicki (w 1771 r.)¹²⁹, zaś „olenderski adamaszkowy” oraz trzy tuziny takich serwet stolnik sanocki Mateusz Guzkowski (w 1785 r.); ten ostatni miał ponadto karmazynową serwetę z atlasu¹³⁰. Liczba obrusów w domach szlacheckich na badanym terenie była znacznie mniejsza niż było to uważane np. za ilość odpowiednią dla tego stanu w Rzeszy Niemieckiej wiek wcześniej¹³¹.

Na kartach uwzględnionych dokumentów zarejestrowano niewiele przedmiotów niezbędnych do utrzymania higieny osobistej oraz ubrań w czystości. Czy to następstwo niewielkiej, z punktu widzenia naszych czasów, wiedzy i braku nawyku codziennych czynności higienicznych, czy też kolejny przykład zawodności, niekompletności rejestrów mienia? Sądzę, że istotne były oba te czynniki. Większość tych rzeczy wymieniono w spisach przeprowadzonych w XVIII w. Był to jeden lawaterz (w 1785 r.)¹³², 14 miednic z nalewkami w 10 domach¹³³, osiem brzytw w pięciu osob¹³⁴ i trzy urynały¹³⁵. Ręczniki stwierdzono tylko w co ósmym przekazie (tab. 18). Na ogół było ich od jednego do trzech, gdyż tyle zapisano w dwóch trzecich wszystkich dokumentów, w których je wymieniono. Niekiedy podawano ich pochodzenie, stąd wiadomo o „krakowskich”¹³⁶, „olenderskich”¹³⁷, „podgórskich”¹³⁸ oraz „pruskich”¹³⁹. Były one tanie, skoro w 1743 r. dwa

¹²⁹ AGAD, zakr. grodz. rel., 66, k. 740v (1771 r.).

¹³⁰ AGAD, zakr. grodz. rel., 82, k. 594v i 595 (1785 r.).

¹³¹ Klonder A. 2001, s. 82.

¹³² AGAD, zakr. grodz. rel., 82, k. 593 (1785 r.).

¹³³ AGAD, zakr. grodz. wiecz., 104, k. 162v (1691 r.); 107, k. 166v–167 (1691 r.); zakr. grodz. rel., 8, k. 270v (1699 r.); 8, k. 727 (1701 r.); 22, k. 43v (1722 r.); 25, k. 144b (1726 r.); 66, k. 739v (1771 r.); 78, k. 65, (1778 r.); 82, k. 593 (1785 r.).

¹³⁴ AGAD, zakr. grodz. rel., 49, k. 260 (1750 r.); 61, k. 346 (1768 r.); 67, k. 100v (1764 r.); 67, k. 238 (1765 r.); 79, k. 900 (1783 r.).

¹³⁵ AGAD, zakr. grodz. rel., 47, k. 397 (1749 r.); 61, k. 678 (1759 r.); 81, k. 167v (1785 r.).

¹³⁶ 4 sztuki takich ręczników miała Marianna Skarzyńska, AGAD, zakr. grodz. rel., 66, k. 701v (1768 r.).

¹³⁷ 6 takich miał Franciszek Czaczkowski, AGAD, zakr. grodz. rel., 25, k. 144c (1726 r.), zaś jeden „zażywany zły” Antoni Łazowski, AGAD, zakr. grodz. rel. 66, k. 632 (1770 r.).

¹³⁸ 2 ręczniki opisane w ten sposób należały do Magdaleny Bobrowskiej (AGAD, zakr. grodz. rel., 65, k. 60, 1759 r.), 1 do Apolonii, wdowy po Aleksandrze Strzałkowskim (AGAD, zakr. grodz. rel., 36, k. 235c, 1741 r.), zaś 2 do Adama Łażniewskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 79, k. 901v, 1783 r.).

¹³⁹ Pół tuzina odnotowano u Salomei Januszewskiej z Jaroszewskich, AGAD, zakr. grodz. rel., 52, k. 435 (1748 r.).

ręczniki wyceniono na 6 zł¹⁴⁰, zaś jeden w 1791 r. na 2 zł i 15 gr¹⁴¹. Do czynności związanych z dbałością o czystość służyły też przechowywane w domach: balie¹⁴², kociołki do prania¹⁴³ i wanienki¹⁴⁴, żelazka do prasowania¹⁴⁵, magle¹⁴⁶ oraz szczotki do „chędożenia” odzieży¹⁴⁷.

Tabela 18.

Liczba sztuk ręczników w analizowanych źródłach

Table 18.

Number of towels in the analysed sources

Lata	Liczba przekazów ogółem	Liczba sztuk ręczników	Liczba przekazów	Procent przekazów	Średnio
1701–1750	71	42	11	15,49	3,82
1751–1800	59	45	10	16,95	4,50
Razem	164	87	21	12,80	4,14

Naczynia pełniące funkcję zastawy stołowej były jednym ze składników majątku ruchomego, który najczęściej uwzględniano w rejestrach mienia. Niekiedy podawano tylko ogólne określenia. Na przykład w 1695 r. w inwentarzu pośmiertnym Wojciecha Kowalewskiego wymieniono „cyny sztuk 12 angielskiej”¹⁴⁸, a „puzdro półmisków” u Heleny Oborskiej, wdowy po Wojciechu Dunin-Międzyńskim w 1691 r.¹⁴⁹ (tab. 19). Z reguły w analizowanych źródłach wymieniano zastawę zrobioną z cyny. Jej podstawowymi elementami było przeciętnie 10 talerzy i 10 półmisków oraz po trzy misy i przystawki. O rozmiarach i kształtach tych przedmiotów niewiele wiadomo, gdyż sformułowania na ten temat są mało precyzyjne. Wynika z nich jedynie, że misy niekiedy miały uszy¹⁵⁰ lub obręcze¹⁵¹, bywały płaskie¹⁵² bądź głębokie¹⁵³. Powszechnym

¹⁴⁰ AGAD, zakr. grodz. wiecz., 117, k. 276v.

¹⁴¹ AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 114, k. 129v.

¹⁴² AGAD, zakr. grodz. rel., 47, k. 398 (1749 r.); 66, k. 713 (1771 r.).

¹⁴³ Określano jako „od chust”, AGAD, zakr. grodz. rel., 25, k. 144d (1726 r.); 36, k. 235cv (1741 r.); 44, k. 58v (1751 r.); 66, k. 712v (1771 r.); 82, k. 592v (1785 r.).

¹⁴⁴ AGAD, zakr. grodz. rel., 38, k. 118 (1742 r.).

¹⁴⁵ Wyróżniono żelazka przeznaczone do prasowania „kornetów” (AGAD, zakr. grodz. rel., 66, k. 701v, 1768 r.), „bielizny” (AGAD, zakr. grodz. rel., 79, k. 899v, 1783 r.) oraz „sukien” (AGAD, zakr. grodz. rel., 81, k. 167, 1785 r.). Wymieniono także żelazka „mosiężne do prasowania z duszami” (AGAD, zakr. grodz. rel., 87, k. 151, 1791 r.).

¹⁴⁶ AGAD, zakr. grodz. rel., 21, k. 98 (1718 r.); 42, k. 2v (1746 r.); 47, k. 397v (1749 r.); 62, k. 80 (1760 r.); 81, k. 166 (1785 r.).

¹⁴⁷ AGAD, zakr. grodz. rel., 25, k. 144d (1726 r.), 42, k. 2 (1746 r.); 67, k. 100 (1764 r.); 76, k. 1053v (1782 r.); 81, k. 160v (1785 r.).

¹⁴⁸ AGAD, zakr. grodz. wiecz., 108, k. 179.

¹⁴⁹ AGAD, zakr. grodz. wiecz., 107, k. 166v (1691 r.).

¹⁵⁰ Taką misę miał łowczy przasnyski Adam Łaźniewski, AGAD, zakr. grodz. rel., 79, k. 899v (1783 r.).

¹⁵¹ Odnotowano ją także u Adama Łaźniewskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 79, k. 899v, 1783 r.) oraz u Józefa Ciszowskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 78, k. 66, 1778 r.). W inwentarzu pośmiertnym Apolonii Strzałkowskiej z Fredrów, wdowy po chorążym zakroczymskim Aleksandrze, z 1741 r. wymieniono 5 półmisków „z obręczami”, AGAD, zakr. grodz. rel., 36, k. 235cv.

¹⁵² 2 takie misy miał chorąży zakroczymski Jakub Jaroszewski (AGAD, zakr. grodz. rel., 61, k. 677v, 1759 r.), 1 — komornik ziemski różański Mateusz Tański (AGAD, zakr. grodz. rel., 67, k. 238, 1765 r.), 2 — Antonina z Karczewskich Januszewska (AGAD, zakr. grodz. rel., 66, k. 763, 1772 r.), 4 — starosta starorypiński Józef Ciszowski (AGAD, zakr. grodz. rel., 78, k. 66, 1778 r.), zaś aż 6 sztuk Piotr Maruszewski (AGAD, zakr. grodz. rel., 81, k. 163, 1785 r.).

¹⁵³ AGAD, zakr. grodz. rel., 81, k. 163 (1785 r.).

uznaniem cieszyły się ówczesnie wyroby z cyny angielskiej, jednak w badanych przekazach wspomniano je sporadycznie — tylko w pięciu, łącznie 66 sztuk. To pojedyncze przedmioty¹⁵⁴. Jedyne burgrabia grodzki zakroczymski Piotr Gawłowski w 1782 r. dysponował kompletem, który tworzyły: dwie misy, sześć półmisek, trzy salaterki oraz po tuzinie talerzy i łyżek¹⁵⁵.

Tabela 19.
Liczba zastawy stołowej w analizowanych źródłach

Table 19.
Number of tableware in the analysed sources

Lata	Liczba przekazów ogółem	Liczba sztuk zastawy stołowej	Liczba przekazów	Procent przekazów	Średnio
1651–1700	29	272	17	58,62	16,00
1701–1750	71	1007	42	59,15	23,98
1751–1800	59	2597	42	71,19	61,83
Razem	164	3877	102	62,20	38,01

Posiadanie srebrnych naczyń stołowych to niewątpliwie przejaw luksusu, jednakże w różnej skali, gdyż w znacznej części analizowanych domostw szlacheckich ograniczony do jednego — trzech przedmiotów¹⁵⁶. Potrzeba okazania splendoru i zamożności mogła być realizowana przez najbardziej rozpowszechnione, ale mniej kosztowne łyżki (tab. 20) i noże ze srebra. Wyroby z tego kruszcza należące do szlachty zakroczymskiej to sztuce: łyżeczki i widelce, oraz naczynia różnego przeznaczenia, w tym: przystawki, półmisek, talerze, salaterki, wazy, blaty, czarki, kubki, puchary, cukierniczki, imbryki i dzbanki. Najwięcej takich przedmiotów, bo 142, było własnością starosty starorypińskiego Józefa Ciszowskiego w 1778 r.: serwis obiadowy, cztery blaty, po dwie wazy i tace, „fajerka srebrna do rozgrzewania potraw”, dwa tuziny półmisek i salatek, dwie łyżki stołowe i 11 mniejszych, po dwa tuziny noży i grabek oraz noży i widelców, jeden nóż wielki, cukiernica, dwa imbryczki do herbaty, dzbanuszki do kawy i mleka oraz sześć łyżeczek do kawy, wreszcie „waza srebrna wewnątrz wyzłacana na jedną osobę”¹⁵⁷. O połowę mniej, bo 71 takich kosztownych elementów, miał stolnik sanocki Mateusz Guzkowski w 1785 r.¹⁵⁸

W analizowanych źródłach po raz pierwszy naczynia z fajansu zarejestrowano w 1764 r. Należały one do sędziego kapturowego różańskiego Kazimierza Budzyńskiego. Było to tuzin talerzy oraz imbryk do herbaty¹⁵⁹. Z kolei w spisie sporządzonym siedem lat później, u Czesława Ignacego Łempickiego, figurowało: 20 talerzy, pięć półmisek oraz dwa imbryki¹⁶⁰. Najwięcej wyrobów fajansowych, tzn. 51 sztuk, w tym: wazę z blatem, sześć półmisek, po tuzinie talerzy

¹⁵⁴ Oprócz wspomnianego Wojciecha Kowalewskiego, 11 dobrych i 5 złych półmisek miał łowczy przasnyski Adam Łąźniewski (AGAD, zakr. grodz. rel., 79, k. 899v, 1783 r.), ale tylko 2 salaterki miał Antoni Łazowski (AGAD, zakr. grodz. rel., 66, k. 631v, 1770 r.), zaś 1 wazę Czesław Ignacy Łempicki (AGAD, zakr. grodz. rel., 66, k. 739v, 1771 r.).

¹⁵⁵ AGAD, zakr. grodz. rel., 76, k. 1054 (1782 r.).

¹⁵⁶ Warto tu odwołać się do klasycznej już publikacji: Pośpiech A. 1992b; por. także: Dumanowski J. 2006, s. 69–84; Penkała-Jastrzębska A. 2020, s. 34 i n.

¹⁵⁷ AGAD, zakr. grodz. rel., 78, k. 64 (1778 r.).

¹⁵⁸ AGAD, zakr. grodz. rel., 82, k. 592 (1785 r.).

¹⁵⁹ AGAD, zakr. grodz. rel., 67, k. 100v i 101 (1764 r.). Nie ma pewności, czy to wystarczająca przesłanka do tego, by sądzić, że nowa moda na korzystanie z naczyń wyrabianych z fajansu i porcelany wprowadzona została później niż w innych środowiskach, np. mieszczańskim Gdańsku, Warszawy i Poznania, por.: Barylewska-Szymańska E. 2015, s. 115; Gajewska M. 1975, s. 181.

¹⁶⁰ AGAD, zakr. grodz. rel., 66, k. 739v (1771 r.).

głębokich oraz płaskich, solniczkę oraz 18 filiżanek zgromadził łowczy przasnyski Adam Łażniewski w 1783 r.¹⁶¹ Prawdopodobnie jeszcze więcej w zbliżonym czasie miał stolnik sanocki Mateusz Guzkowski, ale opisano je zbyt ogólnikowo, by móc to dokładnie określić: „komplet fajansu angielskiego z talerzami tuzinów 7” oraz 12 półmisków i dwie wazy¹⁶². Na 100 zł wyceniono w 1795 r. talerz farfurowy, dwie wazy, po tuzinie półmisków oraz filiżanek należące do chorążycowej zakroczymskiej Jaroszewskiej¹⁶³. Wielokrotnie przywoływany inwentarz pośmiertny Lempickiego wskazuje, że dysponował on też zastawą porcelanową. W jej skład wchodziła porcelana „saska”, w tym: dwie duże i jedna mała misa, maselniczka, czarka, dwa imbryczki oraz tuzin filiżanek, a ponadto dwa tuziny talerzy „olenderskich” i 16 filiżanek „chińskich”¹⁶⁴.

Tabela 20.

Liczba łyżek w analizowanych źródłach

Table 20.

Number of spoons in the analysed sources

Lata	Liczba przekazów ogółem	Liczba sztuk łyżek	Liczba przekazów	Procent przekazów	Średnio
1651–1700	29	36	8	27,59	4,50
1701–1750	71	163	27	38,03	6,04
1751–1800	59	440	36	61,02	12,22
Razem	159	639	71	44,65	9,00

W ówczesnych źródłach używano także kategorii „farfurka”¹⁶⁵. Trudno z całą pewnością ustalić zakres znaczeniowy tego słowa; z kontekstu jego stosowania wynika, że głównie w znaczeniu „naczynie”. Podana niekiedy liczba farfurek, np. trzykrotnie po 12 lub 18 sztuk, albo wielokrotność tuzina — 24 i 36 sztuk, może przemawiać za taką interpretacją. Nie ma pewności, czy informację „farfurek czyli talerzy [sztuk? tuzinów? — D.G.] 3” można odnieść do wszystkich przypadków, tym bardziej, że w tym samym źródle zapisano także „farfury gliniane”¹⁶⁶. Przykłady z Wielkopolski wskazują, że utożsamianie farfur z talerzami jest prawdopodobne¹⁶⁷. Trudno też ocenić liczbę tych naczyń w badanych spisach. Używaną z reguły jednostką miary był tuzin, ale w dwóch przekazach nie sprecyzowano, czy chodzi o tuziny, czy o sztuki wyrobów¹⁶⁸. Z pewnością większą liczbę „farfur” odnotowano w pięciu przekazach z okresu 1746–1785¹⁶⁹.

¹⁶¹ AGAD, zakr. grodz. rel., 79, k. 900 (1783 r.).

¹⁶² AGAD, zakr. grodz. rel., 82, k. 594v (1785 r.).

¹⁶³ AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 113, k. 175 (1795 r.).

¹⁶⁴ AGAD, zakr. grodz. rel., 66, k. 739v (1771 r.).

¹⁶⁵ Por.: Dumanowski J. 2006, s. 100–117; Roćko A. 2013, s. 127 i n.; Penkała A. 2016, s. 161 i n.

¹⁶⁶ AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 108, k. 142v (1774 r.).

¹⁶⁷ Dumanowski J. 2006, s. 92.

¹⁶⁸ Dwa tuziny lub sztuki „farfur” były w domu Stanisława Rostkowskiego (AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 105, k. 306, 1738 r.), z kolei trzy u Jana Łopackiego (AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 108, k. 142v, 1774 r.).

¹⁶⁹ Takie wyroby zarejestrowano: u Anny Komorowskiej — „farfurka gdańska tuzinów 2 jedne cienkie drugie ordynaryjne” (AGAD, zakr. grodz. rel., 60, k. 805, 1759 r.), u Magdaleny Bobrowskiej „farfurka gdańska tuzin” (AGAD, zakr. grodz. rel., 65, k. 60, 1759 r.), u Franciszka Czaczkowskiego — „farfurka półtora tuzina” (AGAD, zakr. grodz. rel., 25, k. 144d, 1726 r.), u Felicjana Ołdakowskiego — „farfurka tuzinów 2” (AGAD, zakr. grodz. rel., 42, k. 2v, 1746 r.), u starościca mściławskiego Krzysztofa Wołowicza — „farfurka zakroczymska par 6” oraz „gdańska 16” i „prosta tuzinów 2” (AGAD, zakr. grodz. rel., 66, k. 712v, 1771 r.), u Piotra Maruszewskiego — „farfurka fabryki warszawskiej tuzinów 3, fabryki zakroczymskiej tuzinów 5” (AGAD, zakr. grodz. rel., 81, k. 167v, 1785 r.).

Przypuszczalnie nietrwałość, podatność na stłuczenie oraz niewielka wartość niektórych naczyń szklanych powodowały, że w badanych źródłach wymieniono je tylko w pięciu przekazach, pochodzących z lat od 1681 do 1785. Były to dzbanek, flaszka, karafka, kufle i kieliszki¹⁷⁰.

W domach objętych spisami używano także mis i talerzy glinianych¹⁷¹, zapewne pospolitych wyrobów ceramicznych, oraz drewnianych¹⁷². Zapisane w dziewięciu przekazach mogły służyć czeladzi bądź miały zastosowanie jako naczynia kuchenne lub spiżarniane (do przechowywania produktów żywnościowych). Od lat czterdziestych XVIII w. na stołach szlachty w ziemi zakroczymskiej pojawiły się wazy, a nieco później także blaty, solniczki, maselniczki, salaterki i cukierniczki. W dwóch przekazach zapisano pojedyncze sztuki srebrnych i miedzianych garnuszków¹⁷³, ale liczniejsze wykonane były z gliny¹⁷⁴. Do picia wody, piwa, wina, gorzałki służyły srebrne¹⁷⁵ i pozłacane¹⁷⁶ lub cynowe¹⁷⁷ kubki oraz kufle cynowe albo szklane z cynowymi pokrywkami¹⁷⁸. Na wyróżnienie zasługuje tzw. kufel wiwatowy, opisany jako „kryształowy z przykryciem cynowym z napisem Vivat”, w 1785 r. należący do Piotra Maruszewskiego¹⁷⁹. Napoje trzymano, a niekiedy i podawano na stół we flaszkach o zróżnicowanej pojemności (od pół kwarty do nawet czterech garncy) i w dzbanach. Dość rzadko zapisano, z jakich surowców je wykonano¹⁸⁰. Tylko w dwóch przekazach nadmieniono o karafkach¹⁸¹. Flasze miały też niekiedy inne przeznaczenie, np. trzymano w nich oliwę¹⁸².

Stawiane na stołach fajerki zapobiegały stygnięciu potraw. Były one zrobione ze srebra, mosiądzu, żelaza i blachy¹⁸³.

¹⁷⁰ Szklane elementy zastawy stołowej mieli: Kacper Kruszeński (AGAD, zakr. grodz. rel., 8, k. 285, 1681 r.), Felicjan Ołdakowski (AGAD, zakr. grodz. rel., 42, k. 2v, 1746 r.), podwojewódzic warszawski Kasper Dybowski (AGAD, zakr. grodz. rel., 52, k. 506v, 1753 r.), łowczy przasnyski Adam Łażniewski (AGAD, zakr. grodz. rel., 79, k. 900, 1783 r.) i Piotr Maruszewski (AGAD, zakr. grodz. rel., 81, k. 167v, 1785 r.).

¹⁷¹ AGAD, zakr. grodz. rel., 8, k. 285 (1681 r.); 38, k. 118 (1742 r.); 67, k. 101 (1764 r.); 81, k. 167v (1785 r.).

¹⁷² AGAD, zakr. grodz. wiecz., 106, k. 483v (1685 r.); AGAD, zakr. grodz. rel., 17, k. 297v (1716 r.); 21, k. 91v (1718 r.); 23, k. 310 (1723 r.); AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 105, k. 306 (1738 r.).

¹⁷³ Garnuszek „mały srebrny zły z przykryciem” należał do Aleksandra Łuszczewskiego (AGAD, zakr. grodz. wiecz., 108, k. 544v, 1697 r.), zaś miedziany do łowczego przasnyskiego Adama Łażniewskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 79, k. 899v, 1783 r.).

¹⁷⁴ 16 garnków polewanych oraz 7 nazwanych „prostymi” miał Piotr Maruszewski, AGAD, zakr. grodz. rel., 81, k. 167v (1785 r.).

¹⁷⁵ Kwartowy kubek miał skarbnik rzeczycki Jan Michał Joduszko (AGAD, zakr. grodz. rel., 16, k. 943v, 1729 r.), po 2 kwartowe oraz półkwartowe oraz opisane jako „na gałązkach rozłożystych z nakrywkami półkwartowych srebrnych” miał Franciszek Czaczkowski (AGAD, zakr. grodz. rel., 25, k. 144a, 1726 r.), „srebrny z osobami duży” miała Anna z Lubeckich Łatynowa (AGAD, zakr. grodz. wiecz., 117, k. 276v, 1743 r.), jeden miał Czesław Ignacy Lempicki (AGAD, zakr. grodz. rel., 66, k. 739v, 1771 r.), zaś 4 Mateusz Guzkowski (AGAD, zakr. grodz. rel., 82, k. 592, 1785 r.).

¹⁷⁶ Kubek o wartości 4 czerwonych złotych miał Franciszek Czaczkowski (AGAD, zakr. grodz. rel., 25, k. 144a, 1726 r.) oraz „wyzłacany wewnątrz” Apolonia Strzałkowska (AGAD, zakr. grodz. rel., 36, k. 235a, 1741 r.).

¹⁷⁷ AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 105; k. 306 (1738 r.); AGAD, zakr. grodz. rel., 81, k. 163 (1785 r.).

¹⁷⁸ AGAD, zakr. grodz. wiecz., 108, k. 258 (1695 r.); 117, k. 277v (1743 r.); AGAD, zakr. grodz. rel., 8, k. 285 (1681 r.); 8, k. 866v (1706 r.); 79, k. 900v (1783 r.); 81, k. 167v (1785 r.).

¹⁷⁹ AGAD, zakr. grodz. rel., 81, k. 167v (1785 r.).

¹⁸⁰ Na 201 flasz tylko przy 20 wspomniano, że zrobiono je z cyny, 15 flasz z miedzi oraz 6 ze srebra.

¹⁸¹ Mieli je: Czesław Ignacy Lempicki, do którego należał „karafinek w srebro oprawny duży [sztuk — D.G.] 2, karafinka od wina większa [sztuk] 4, karafinka mniejsza [sztuk] 6” (AGAD, zakr. grodz. rel., 66, k. 739v, 1771 r.) oraz łowczy przasnyski Adam Łażniewski — „karafnik z postumentem cynowy, karafnik, szklany z postumentem cynowym” (AGAD, zakr. grodz. rel., 79, k. 900, 1783 r.).

¹⁸² AGAD, zakr. grodz. rel., 81, k. 167v (1785 r.).

¹⁸³ Odnotowano 12 fajerek w ośmiu spisach z lat 1677–1785. Cztery srebrne znajdowały się (po jednej sztuce) wśród ruchomości Krzysztofa Koryckiego, podkomorzego chełmińskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 5,

Spośród sztucców powszechnie używane były łyżki. O ile w XVII w. w analizowanych przekazach zarejestrowano wyłącznie srebrne, to w następnym stuleciu, a szczególnie w jego drugiej połowie, liczbowo przeważały nad nimi cynowe. Zjawisko to zaobserwowałem już w spisach inwentarzowych duchowieństwa¹⁸⁴. Drugie pod względem frekwencji były noże (tab. 21). Charakteryzowały się przeważnie oprawami ze srebra, znacznie rzadziej z cyny, ale także z drewna lub z rogu. Widelce i grabki notowano niezbyt często, bo dziesięciokrotnie w XVIII w., ale za to niemało — po sześć lub 12 sztuk¹⁸⁵. Określenie „grabki” stosowano w odniesieniu do wyrobów srebrnych, spisanych w pięciu przekazach z lat 1724–1795¹⁸⁶.

Tabela 21.

Liczba noży w analizowanych źródłach

Table 21.

Number of knives in the analysed sources

Lata	Liczba przekazów ogółem	Liczba sztuk noży	Liczba przekazów	Procent przekazów	Średnio
1651–1700	29	0	0	0,00	0,00
1701–1750	71	64	10	14,08	6,40
1751–1800	59	283	19	32,20	14,89
Razem	164	347	29	17,68	11,97

Coraz powszechniejszy w XVIII w. zwyczaj picia herbaty i kawy przyczynił się do wprowadzenia do domów nowych rodzajów utensyliów¹⁸⁷. To przede wszystkim imbryki do parzenia tych napojów, odnotowane w 12 uwzględnionych dokumentach. Pierwszy raz naczynie to zostało wymienione w 1741 r. w inwentarzu pośmiertnym chorążyny Apolonii Strzałkowskiej z Fredrów¹⁸⁸. Asortyment zastawy stołowej wzbogacił się również o cukiernice. Najstarsza wzmianka potwierdzająca jej użytkowanie pochodzi z 1746 r.¹⁸⁹ Był to przedmiot cenny — zrobiony ze srebra i bliżej nieokreślonej „blachy” oraz z mosiądzu, „na czterech nóżkach z zamczkiem”¹⁹⁰. Poprzez zamykanie chroniono drogi wówczas cukier. Podstawowymi naczyniami do konsumpcji egzotycznych napojów były filiżanki fajansowe bądź porcelanowe, obecne w niewielu siedzibach (sześciu) od roku 1746¹⁹¹. Przeciętnie było ich po 12¹⁹². Także w drugiej po-

k. 460v, 1677 r.), a także u marszałka Franciszka Bielińskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 23, k. 164v, 1723 r.), stolnika nowogrodzkiego Franciszka Czaczkowskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 25, k. 144c, 1726 r.) i u starosty starorypińskiego Józefa Ciszowskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 78, k. 64v, 1778 r.). Błaszaną fajerkę miał Ignacy Utowicz (AGAD, zakr. grodz. rel., 8, k. 727, 1701 r.), zaś żelazną i mosiężną Antoni Osiecki (AGAD, zakr. grodz. rel., 46, k. 96v, 1750 r.).

¹⁸⁴ Główka D. 2004, s. 155.

¹⁸⁵ AGAD, zakr. grodz. rel., 17, k. 92 (1715 r.); 23, k. 164 (1723 r.); 23, k. 310 (1723 r.); 66, k. 739v (1771 r.); 78, k. 65 (1778 r.); 76, k. 1054 (1782 r.).

¹⁸⁶ AGAD, zakr. grodz. rel., 23, k. 453 (1724 r.); 25, k. 144b (1726 r.); 62, k. 370v (1760 r.); 66, k. 739v (1771 r.); 78, k. 64v (1778 r.); AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 112, k. 250v (1795 r.).

¹⁸⁷ O obyczajach związanych z picciem kawy, por. np.: Kitowicz J. 1985, s. 242 i n.

¹⁸⁸ AGAD, zakr. grodz. rel., 36, k. 235cv (1741 r.).

¹⁸⁹ AGAD, zakr. grodz. rel., 42, k. 1v (1746 r.).

¹⁹⁰ AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 112, k. 251 (1795 r.).

¹⁹¹ AGAD, zakr. grodz. rel., 42, k. 1v (1746 r.).

¹⁹² Filiżanki odnotowano w liczbie: 8 sztuk u Felicjana Ołdakowskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 42, k. 1v, 1746 r.), 12 z „saskiej” i 16 z „chińskiej” porcelany u Czesława Ignacego Łempickiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 66, k. 739v, 1771 r.), 10 u sędziego kapturowego różańskiego Kazimierza Budzyńskiego (AGAD, zakr. grodz.

lowie XVIII w. o wiele częściej niż w pierwszej notowano w źródłach łyżeczki. Niemal wszystkie były wyrobami ze srebra, tylko dwie z tzw. prinzmetal, czyli stopu miedzi i cynku, w posiadaniu Jana Grąbczewskiego w 1791 r.¹⁹³

W niektórych pomieszczeniach mieszkalnych zajmowanych przez szlachtę zakroczymską znajdowały się przedmioty mające związek z osobistą dewocją. To krucyfiksy odnotowane w sześciu domach oraz relikwiarze, o których wspomniano w trzech dokumentach¹⁹⁴. Z wyznawaną wiarą związane były obrazy o tematyce sakralnej, wzmiankowane w 25 przekazach. Najwięcej, bo aż 54, miał ich Piotr Maruszewski w 1785 r.¹⁹⁵ Zazwyczaj było to kilka wizerunków religijnych — od jednego do trzech, wyjątkowo więcej niż osiem¹⁹⁶. Najczęściej przedstawiały one sceny z życia Chrystusa oraz Matki Bożej, a także świętych, np. Annę, Antoniego, Barbarę, Jana Nepomucena. Wyobrażenie Matki Boskiej Częstochowskiej stwierdzono w osmiu siedzibach po roku 1720¹⁹⁷. Często jednak pomijano treść spisywanych obrazów, niekiedy informując o sposobie ich wykonania i określając rodzaj malarskiego podłoża: „na płótnie”, „blaszany” lub „papierowy”.

Trudno powiedzieć, czy gromadzono także malowidła o tematyce świeckiej. Sporadycznie we wnętrzach wisiały portrety „króla i królowej” (w 1751 r.)¹⁹⁸, czyli Augusta III i Marii Józefy, jak również „Augusta III na gipsie” (w 1785 r.)¹⁹⁹. Chyba jedynym świadectwem tworzenia galerii przodków jest zbiór sześciu obrazów w domu stolnika sanockiego Mateusza Guzkowskiego (w 1785 r.), opisanych jako „portret rodziny”²⁰⁰.

Sprzęty uprzyjemniające czas wolny, tzn. akcesoria do gier oraz do wykonywania muzyki, w analizowanych źródłach ograniczają się do warcabów oraz do kilku instrumentów. Niewątpliwie przedmiotem luksusowym była należąca do podkomorzego chełmińskiego, Krzysztofa Koryckiego, „warczabnica kością sadzona” (1677 r.)²⁰¹. Dwie inne osoby miały prawdopodob-

rel., 67, k. 100v, 1764 r.), 18 „farfurowych” i 4 z porcelany „saskiej” u łowczego przasnyskiego Adama Łaźniewskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 79, k. 900v, 1783 r.), 2 u Jana Grąbczewskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 87, k. 152v, 1791 r.), 6 wraz z miseczką u Jacka Sobolewskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 73, k. 129v, 1775 r.).

¹⁹³ Jan Bakałowicz miał 1 łyżeczkę „do śmietany” (AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 112, k. 250v, 1795 r.), natomiast pozostali „od kawy”: 1 egzemplarz Franciszek Czaczkowski (AGAD, zakr. grodz. rel., 25, k. 144b, 1726 r.), 6 — staroście mściślawski Krzysztof Wołłowicz (AGAD, zakr. grodz. rel., 66, k. 712v, 1771 r.), 5 — Czesław Ignacy Lempicki (AGAD, zakr. grodz. rel., 66, k. 739v, 1771 r.), 6 — Józef Ciszowski (AGAD, zakr. grodz. rel., 78, k. 64, 1778 r.), 6 — Adam Łaźniewski (AGAD, zakr. grodz. rel., 79, k. 900, 1783 r.), pozłaczaną Piotr Maruszewski (AGAD, zakr. grodz. rel., 81, k. 161, 1785 r.). Aż 17 łyżeczek należało do Mateusza Guzkowskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 82, k. 592, 1785 r.) oraz 2 „precmetalowe” do Jana Grąbczewskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 87, k. 152v, 1791 r.).

¹⁹⁴ Trzy krucyfiksy, jeden większy i dwa mniejsze, miała Apolonia, wdowa po Aleksandrze Strzałkowskim (AGAD, zakr. grodz. rel., 36, k. 235cv, 1741 r.), cztery opisane jako „większe i mniejsze” odnotowano u Adama Łaźniewskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 79, k. 901, 1783 r.), zaś „10 relikwiarzyków mniejszych” u Piotra Maruszewskiego (AGAD, zakr. grodz. rel., 81, k. 165v, 1785 r.).

¹⁹⁵ AGAD, zakr. grodz. rel., 81, k. 165 (1785 r.).

¹⁹⁶ Dość liczną kolekcję obrazów o tematyce religijnej, złożoną z 13 w miarę dobrze opisanych przedstawień, miała Apolonia Strzałkowska z Fredrów (AGAD, zakr. grodz. rel., 36, k. 235cv, 1741 r.). Natomiast Barbara Guzkowska pośród rzeczy Mateusza Guzkowskiego wymieniła pięć obrazów określonych enigmatycznie „świętych różnych z ramami” (AGAD, zakr. grodz. rel., 82, k. 593, 1785 r.).

¹⁹⁷ Krzysztof Brodowski (AGAD, zakr. rel., 10, k. 361v, 1720 r.), Apolonia Strzałkowska z Fredrów (AGAD, zakr. grodz. rel., 36, k. 235cv, 1741 r.), Antoni Zaremba (AGAD, zakr. grodz. rel., 49, k. 260, 1750 r.), Kasper Dybowski (AGAD, zakr. grodz. rel., 52, k. 506v, 1753 r.), Jakub Jaroszewski (AGAD, zakr. grodz. rel., 61, k. 677, 1759 r.), Kazimierz Budzyński (AGAD, zakr. grodz. rel., 67, k. 100v, 1764 r.), stolnik gostyński Tomasz Stawiński (AGAD, zakr. ziem. wiecz. rel., 109, k. 516, 1776 r.) i Piotr Maruszewski (AGAD, zakr. grodz. rel., 81, k. 165, 1785 r.).

¹⁹⁸ AGAD, zakr. grodz. rel., 44, k. 58 (1751 r.).

¹⁹⁹ U Piotra Maruszewskiego, AGAD, zakr. grodz. rel., 81, k. 165 (1785 r.).

²⁰⁰ AGAD, zakr. grodz. rel., 82, k. 593v (1785 r.).

²⁰¹ AGAD, zakr. grodz. rel., 5, k. 461 (1677 r.).

nie mniej okazałe zestawy: „arcabnicę do zabawy” (Piotr Maruszewski, w 1785 r.)²⁰² i „stolik z warcabnicą na nóżkach krzywych” (Czesław Łempicki, w 1771 r.)²⁰³. Flet i skrzypce odnotowano u Felicjana Ołdakowskiego (1746 r.)²⁰⁴, klawikord u Marianny Skarżyńskiej (1768 r.)²⁰⁵, zaś dwa instrumenty klawiszowe — „klawikord mały” oraz „fortepiano” u stolnika sanockiego Mateusza Guzowskiego (w 1785 r.)²⁰⁶.

Jedynym przedmiotem, który można wiązać z zainteresowaniem nowinkami z dziedziny nauki i techniki, jest „skrzyneczka czerwona z instrumentami matematycznymi”, wzmiankowana w 1723 r. w inwentarzu pośmiertnym marszałka Franciszka Bielińskiego²⁰⁷.

Stosunkowo nieliczne są rzeczy określone jako „podróźne” i to w niewielu (tylko pięciu) przekazach. Były to: kałamarz, łyżka, puzdro, „półrondelek” oraz „tolet, osobny podróźny w którym noży z grabkami i łyżkami par 12, noże wielkie para, łyżki półmiskowe 2, łyżki mniejsze wazowe 2”, będące własnością starosty starorypińskiego Józefa Ciszowskiego²⁰⁸.

* * *

Rosnące zainteresowanie szlachty, w tym przypadku prowincjonalnej mazowieckiej w drugiej połowie XVII i w XVIII w., instrumentem prawnym, jakim jest inwentarz mienia, nie budzi wątpliwości. Czytelny jest też rosnący z biegiem czasu, coraz większy udział różnych kategorii ruchomości w analizowanych spisach. Czy to efekt dążenia do dokładności i kompletności działań o charakterze prawnym, czy też zmiana w stanie posiadania przedmiotów wcześniej nieznanymi, niedostępnymi i rzadko spotykanymi?

W odniesieniu do szlachty zakroczymskiej nie można stwierdzić tak wysokich wskaźników, jakie zostały wyliczone dla mieszkańców Gdańska bądź dla szlachty wielkopolskiej w XVIII w.²⁰⁹

Sugestywnie skreślony przez Jarosława Dumanowskiego obraz przemiany niektórych aspektów kultury materialnej dla tej ostatniej grupy społecznej daje impuls i skalę porównawczą dla scharakteryzowania tej kwestii w odniesieniu do mienia zgromadzonego w siedzibach szlacheckich na Mazowszu. Zaprezentowane w tabelach dane kwantytatywne pozwalają na kilka spostrzeżeń.

Stopniowo zanikały tradycyjne elementy wnętrza, takie jak tkaniny orientalne, używane jako obicia i kobierce. W XVIII w. nie zmieniła się liczba pościeli i białizny pościelowej, ręczników, szkatuł i szkatulek. Nie minął też zwyczaj trzymania różnych rzeczy w skrzyniach, skoro w połowie przekazów z drugiej połowy tego stulecia były one notowane. W tym samym czasie można zaobserwować rosnącą potrzebę intymności poprzez wydzielanie miejsc parawanami lub osłanianie łóżek pawilonami. W tym półwieczu znacznie częściej używano też kufrów; niemal podwoiła się ich średnia liczba. Podobna sytuacja dotyczy białizny stołowej. Więcej posiadano też utensyliów stołowych; potroiła się średnia liczba zastawy. Prawie dwukrotnie częściej w źródłach wymieniano łyżki, a ich przeciętna liczba także się zwiększyła. Porównując

²⁰² AGAD, zakr. grodz. rel., 81, k. 166 (1785 r.).

²⁰³ AGAD, zakr. grodz. rel., 66, k. 741 (1771 r.).

²⁰⁴ AGAD zakr. grodz. rel., 42, k. 2v (1746 r.).

²⁰⁵ AGAD, zakr. grodz. rel., 66, k. 701v (1768 r.).

²⁰⁶ AGAD, zakr. grodz. rel., 82, k. 594v (1785 r.).

²⁰⁷ AGAD, zakr. grodz. rel., 23, k. 164v (1723 r.).

²⁰⁸ „Łyżka składana podróźna” (AGAD, zakr. grodz. rel., 17, k. 92, 1715 r.), „kałamarz, podróźny” (AGAD, zakr. grodz. rel., 44, k. 58v, 1751 r.), „puzdro podróźne” (AGAD, zakr. grodz. rel., 78, k. 66v, 1778 r.), „półrondelek podróźny” (AGAD, zakr. grodz. rel., 82, k. 592v, 1785 r.) oraz wspomniany „tolet” (AGAD, zakr. grodz. rel., 78, k. 64v, 1778 r.).

²⁰⁹ Barylewska-Szymańska E. 2015, s. 290 i n.; Dumanowski J. 2006, s. 51–52, 73–74, 85–86, 91–92, 170.

obie połowy XVIII stulecia podobne wnioski odnoszą się do noży. W latach 1771–1791 niewątpliwie nowością były łyżeczki. Inne ówczesne nowinki, pojawiające wśród domowych sprzętów, to okrągłe lub rozkładane stoły, kilka krzeseł (co najmniej sześć) oraz — w pojedynczych przypadkach — garnitur złożony z kanapy i krzeseł, a także komoda. Korzystano już wówczas, zgodnie z modą, z naczyń fajansowych i porcelanowych. Wyroby srebrne były, jak się wydaje, atrybutem szlachty bardziej majątnej, piastującej urzędy ziemskie; wymieniano ograniczony ich zestaw. W drugiej połowie XVII w. w kilku przekazach odnotowano łyżki srebrne. Większe zasoby sreber stołowych przechowywano w domach dopiero sto lat później.

Zwraca również uwagę używanie od lat czterdziestych XVIII w. tkanin karmazynowych, zarejestrowanych w 27 badanych przekazach. Miały one zastosowanie jako materiały, z których szyto pościel, wykonywano parawany i wyściełano nimi meble siedzeniowe. Zagadnienie to zasługuje na odrębne, szersze ujęcie.

Trzydzieści lat temu, gdy Jubilat organizował konferencję „Nędza i dostatek na ziemiach polskich od średniowiecza po wiek XX”, nikt chyba nie wyobrażał sobie licznych osiągnięć i nietuzinkowych ustaleń wynikających ze studiów pożytkujących inwentarze mienia. Zasluga w tym niemała Andrzeja Klondera.

Adres Autora:

dr hab. Dariusz Główka, prof. PAN
Instytut Archeologii i Etnologii PAN
Al. Solidarności 105
00-140 Warszawa
glowka@iaepan.edu.pl
<https://orcid.org/0000-0002-1633-5505>

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

- AGAD [Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie], zakr. grodz. wiecz. [zakroczymskie grodzkie wieczyste], sygn. 74, 81, 92, 94, 97, 104, 106–111, 117, 122.
AGAD [Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie], zakr. grodz. rel. [zakroczymskie grodzkie relacje], sygn. 4–5, 7–8, 11, 14–17, 20–21, 24, 26–29, 33, 36, 38–42, 44–47, 49–50, 52, 54, 59–62, 65–67, 69, 72–74, 76, 78–82, 84, 87.
AGAD [Archiwum Głównego Akt Dawnych], zakr. rel. [zakroczymskie *relationum*], sygn. 9–11.
AGAD [Archiwum Głównego Akt Dawnych], zakr. ziem. wiecz. rel. [zakroczymskie ziemskie wieczyste relacje], sygn. 100, 105–106, 108–109, 112–114.

Źródła i opracowania publikowane

- Barylewska-Szymańska Ewa. 2015. *Od piwnic po strych. Wnętrza domów gdańskich drugiej połowy XVIII wieku*, Gdańsk.
Dumanowski Jarosław. 2006. *Świat rzeczy szlachty wielkopolskiej w XVIII wieku*, Toruń.
Gajewska Mirosława. 1975. *Wyposażenie w sprzęty mieszczańskich gospodarstw domowych Poznania i Warszawy w XVIII wieku*, [w:] M. Gajewska, W. Kalinowski, E. Kowicka, N. Miks-Rudkowska, *Dom i mieszkanie w Polsce (druga połowa XVII–XIX w.)*, Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej, t. L, Wrocław, s. 145–238.
Główka Dariusz. 2004. *Majątek osobisty duchowieństwa katolickiego w Koronie w XVII i XVIII wieku*, Studia i Materiały z Historii Kultury Materialnej, t. LX, Warszawa.
Główka Dariusz. 2018. *Siedziby szlacheckie w ziemi zakroczymskiej w XVII i XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. LXVI, nr 4, s. 475–486.

- Kitowicz Jędrzej. 1985. *Opis obyczajów za panowania Augusta III*, Warszawa.
- Klonder Andrzej 2001. *Mienie godne szlachcica i mieszczanina w krajach Europy Środkowej w XVII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. XLXIX, nr 1–2, s. 81–94.
- Penkała Anna. 2016. *Materia droższa od srebra, „farfurki” i „porcelanki” na szlacheckich stolach w świetle inwentarzy oblatowanych w krakowskich księgach grodzkich z XVIII w.*, [w:] *Wiktuały, kuchnia, kultura jedzenia w perspektywie historycznej*, red. P. Jędrzejewski, P. Magiera, K. Skrzyżyna, G. Szuster, Kraków, s. 160–170.
- Penkała-Jastrzębska Anna. 2020. *Mit srebrnej łyżeczki? Przedmioty prestiżowe w szlacheckich inwentarzach majątkowych z ksiąg grodzkich województwa krakowskiego w czasach saskich*, „Kwartalnik Historyczny”, R. CXXVII, nr 1, s. 33–62, <https://doi.org/10.12775/KH.2020.127.1.02> (dostęp 02.09.2021).
- Pielas Jacek. 2018. *Wyposażenie i wystrój wnętrz siedzib szlachty sandomierskiej w XVII i pierwszej połowie XVIII wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. LXVII, nr 1, s. 55–72.
- Pośpiech Andrzej. 1992a. *Pułapka oczywistości. Pośmiertne spisy ruchomości szlachty wielkopolskiej z XVII wieku*, Warszawa.
- Pośpiech Andrzej. 1992b. *Srebrna łyżka — probierz szlacheckiej zamożności? (Przykład Wielkopolski XVII wieku)*, [w:] *Nędzia i dostatek na ziemiach polskich od średniowiecza po wiek XX. Materiały z sesji zorganizowanej przez IHKM PAN 20–22 maja 1991 r. w Warszawie*, red. J. Sztetyłło, Warszawa, s. 151–162.
- Ročko Agata. 2013. *Porcelomania oświeconych*, [w:] *Codziennosc i niecodziennosc oświeconych*, t. 1: *Przyjemności, pasje i upodobania*, red. B. Mazurkowska, Katowice 2013, s. 127–145.

A nobleman at home.

The decor and furnishings of noble houses in the Zakroczym Land in the second half of the 17th century and in the 18th century

As a result of a survey of the records from the chancellery of the Zakroczym nobility court, 238 inventories of movables of various types were noted, including 205 probate inventories, 17 trousseau inventories, and 16 other registers, dating from 1677 to 1795, of which 164 documents were used in further analyses. The analysed inventories indicate that in the discussed area inventories listing movable property were rare legal instruments until almost the end of the 17th century. In the 1680s seven inventories were drawn up and recorded in court registers (in contrast to just a couple in earlier decades), and by the 1690s there were already 22 such inventories.

The set of objects which were used daily inside the residences by the owners and their closest family was similar to that known from other social environments and other regions of the Polish-Lithuanian Commonwealth. The differentiating elements, emphasising the social status, were the raw materials, colours, finishing and ornamentation, as well as the number of objects themselves.

Certain tendencies readily apparent in the analysed period have been identified on the basis of the examined documents. One of these is the gradual disappearance of traditional elements of residential interior decoration, such as oriental textiles used as upholstery and carpets. It was established that the inventory of bedding and bed linen, towels, caskets, and boxes did not change in the 18th century. Similarly, the custom of storing various items in chests was still alive — chests were listed in 50% of the records from the second half of the 18th century. During this period we can also observe the trend to separate parts of the space with screens or to cover the beds with canopies. In the second half of the 18th century, storage furniture such as chests were recorded more frequently and their average number almost doubled. The situation was similar in

the case of table linen. In addition, the average number of tableware tripled, and the frequency of listing and the average number of spoons in the inventories almost doubled. Comparing the two halves of the 18th century, similar observations can also be made with regard to the knives recorded in the discussed sources. An innovation in the second half of this century was undoubtedly the small spoon. Novelty items also appeared in the furniture range — these were primarily round or folding tables, chairs in considerable numbers (six or more), suites composed of a sofa and chairs, and chests of drawers. It is also worth noting (although this topic deserves much wider discussion) the use of crimson fabrics from the 1740s onwards (bedding, screens, furniture upholstery). Silver, although in limited quantities, seems to have been an attribute of the wealthier nobility holding landed offices. In the second half of the 17th century, a few accounts mention spoons made of this metal, whereas larger stocks of silver tableware were in the possession of the Zakroczym nobility in the first half of the 18th century. In the second half of that century, faïence and porcelain vessels appeared on lists of tableware kept in noble residences, in line with the fashion of that time.

The frequency with which items representing different categories of movables appear in the analysed written records is presented in the tables attached to the text.

Translated by
Karolina Płoska
Proofread by
Rebecca Gorzyska